

ZAŁĄCZNIK I - do realizowanej treści

Rozwój człowieka i świata w różnych płaszczyznach

w myśl postawionej tezy „wszystko jest ruchem, wszystko jest zmianą, wszystko płynie”

ROZWÓJ BIOLOGICZNY CZŁOWIEKA

W rozwoju osobniczym człowieka obserwujemy pewną etapowość. Wynika ona stąd, że rozwój poszczególnych struktur tkankowych, rozwój funkcji oraz stopień ich wzajemnych powiązań nie jest taki sam, ani nie przebiega w podobnym tempie przez cały czas trwania życia. Pewne struktury czy funkcje są inne w poszczególnych okresach rozwoju, niektóre z nich nasilają się lub zmniejszają intensywność działania. Na zagadnienie to zwrócono zresztą nie tak dawno uwagę. Jeszcze przed kilkuset lat dziecko traktowane było jak mały dorosły (a więc w tym aspekcie podział na etapy rozwoju nie miały sensu biologicznego), dopiero w 1908 roku Crampton zwrócił uwagę na istnienie „biologicznego zegara „ jakim jest rozwój organizmu”. Wpływ wieku na rozwój dziecka stał się podstawą podziału całego okresu rozwojowego na dwa zasadnicze etapy: okres życia płodowego, wewnątrzmacicznego tzw. prenatalny oraz okres życia popłodowego poza organizmem matki.

W okresie życia popłodowego wyróżnia się:

- okres noworodkowy 1 – 28 dni
- okres niemowlęcy 1 –12 miesięcy
- okres poniemowlęcy, czyli małego dziecka 1 – 3 lata
- okres dzieciństwa 3 -11 - 12 lat (w nim podokresy: przedszkolny 3 – 7 lat i szkolny 8 -11 - 12 lat.)
- okres dojrzewania płciowego 11- 12- 17 lat
- okres młodzieńczy 17- 19 -21 lat.

Podział na okresy dyktowany jest zarówno przesłankami teoretycznymi (swoiste cechy rozwoju), jak i względami praktycznymi (opieka nad dzieckiem w zbiorowych środowiskach wychowania i nauczania tzn. żłobek- przedszkole- szkoła). Nie można go traktować w sposób „sztywny” ponieważ rozwój jest procesem ciągłym.

II Etapy rozwoju

1. Okres prenatalny

Okres życia płodowego (okres ciąży) trwa 280 dni czyli 40 tygodni. Wyróżnia się w nim:

- fazę jaja płodowego (okres 15 dni od zapłodnienia)
- fazę zarodka (od 16 do 85 dnia ciąży) tj. od zakończenia organogenezy, czyli tworzenia się narządów
- fazę płodu (od 86 dnia do chwili urodzenia się dziecka).

Początkiem rozwoju osobniczego nazywa się zwykle moment zapłodnienia, który następuje wkrótce po zaplemnieniu (zazwyczaj nie później jak w ciągu 36 godzin, bowiem plemniki tracą z czasem energię konieczną do wnikięcia do jaja), a polega na wnikięciu zazwyczaj pojedynczego plemnika do jaja i utworzenia w wyniku tego zygoty. Zygota posiadając normalną (diploidalną) liczbę chromosomów, wykazuje tendencje do kolejnych podziałów. Podziały te mają miejsce wówczas, gdy zygota przesuwa się wzdłuż jajowodu ku macicy, a także przez pewien czas po osiągnięciu macicy, towarzyszą im pewne procesy różnicowania się komórek.

Okres od powstania zygoty do implantacji jej w ścianie macicy zwany jest fazą jaja

plodowego. W okresie tym zapłodnione, dzielące się jajo, nie jest przymocowane, nie ma biologicznego kontaktu z tkankami matki, nie otrzymuje więc pożywienia z zewnątrz. Materiał i energię do podziałów czerpie z niewielkich ilości substancji o wysokich wartościach odżywczych zawartych w jajku. Wraz z implantacją zapłodnionego jajka w odpowiednio do tego przygotowanej ścianie macicy rozpoczyna się właściwa faza rozwoju śródmacicznego. Dzieli się ona na fazę zarodkową i płodową. Po przymocowaniu jajka do ściany macicy z czasem formuje się owodnia, która zabezpiecza zarodek przed mechanicznymi uszkodzeniami, do owodni usuwane są przez zarodek wydaliny narządów moczowych. Poprzez owodnię prowadzi pępowina, która łączy zarodek z zewnętrzną błoną płodową, czyli kosmówką. Kosmówka dzięki licznym kosmkom zrasta się analogicznie z kosmkami błony śluzowej macicy. W ten sposób zostaje uformowane łożysko. Poprzez łożysko substancje odżywcze przenikają z krwi matki do krwioobiegu płodu.

Zarodek charakteryzuje się dużą wrażliwością na wpływ czynników zewnętrznych, wtedy następuje formowanie się większości wad rozwojowych. W fazie zarodkowej ma miejsce niezmiernie szybki rozwój, już nigdy potem niewystępujący. Przy końcu tej fazy zarodek przybiera postać właściwą jedynie dla człowieka. W fazie zarodka ma miejsce tworzenie się układów i narządów w dalszym rozwoju następują jedynie zmiany wielkości, a nie powstawanie nowych właściwości. Jako pierwsze tworzą się warstwy zarodkowe, które są materiałem, z którego formują się wszystkie narządy i tkanki. Warstwy te to: ektoderma, mezoderma i endoderma. Z pierwszej z nich powstają: naskórek, włosy, paznokcie, tkanka nerwowa itp. Z warstwy środkowej mezodermy, powstaje skóra, mięśnie, narządy krążenia i wydalania. Natomiast z endodermy, powstaje tchawica, grasica, trąbka Eustachiusza. W tej fazie rozwijają się również oczy, uszy, usta (z małą żuchwą), nos (zaopatrzony jest w pojedynczy przewód), głowa (bardzo duża i silnie wychylona do przodu). Kończyny są stosunkowo bardzo małe i cienkie, górne i dolne początkowo bardzo podobne do siebie. Tułów jest wydłużony i zaokrąglony, zaopatrzony w dość długi ogon (który ulega potem redukcji). Budowa serca jest już wyraźna, w końcu trzeciego tygodnia przejawiają się już skurcze mięśni. Znaczne rozmiary przybiera wątroba, która zaczyna wydzielanie żółci. Stopień zróżnicowania narządów płciowych pozwala na rozróżnienie płci.

Po zakończeniu fazy płodowej, u noworodka ciało składa się z około 200 milionów komórek, o różnorodnej budowie i funkcji, osiąga średnio 50 – 51 cm. długości i 3,5 kg ciężaru. W trzecim miesiącu rozwoju śród macicznego wielkość głowy stanowi około jedną trzecią część długości ciała, jednak już tylko czwarta część w szóstym miesiącu, a w chwili narodzin nawet nieco mniej niż jedną czwartą. Rozwijają się narządy wewnętrzne do postaci umożliwiającej życie poza organizmem matki. W trzecim miesiącu wyraźna jest już praca nerek, pracuje także serce płodu. Praca serca wyczuwalna jest nawet poprzez ciało matki, rytm jest około dwukrotnie szybszy aniżeli matki. System nerwowy, zapewniający tworzenie się odruchów istnieje już w końcu trzeciego miesiąca, także obserwuje się już pewne ruchy płodu, możliwe dzięki rozwojowi mięśni. W okresie płodowym formuje się już czucie skórne, odczuwanie bodźców termicznych, smaku, węchu, słuchu, ukształtowany zostaje narząd równowagi.

Okres płodowy jest najbardziej dynamicznym etapem rozwojowym w życiu dziecka. Jest to okres bardzo ważny dla prawidłowego rozwoju i zdrowia dziecka po urodzeniu, a nawet dla jego życia. Różne czynniki (fizyczne, chemiczne, zakaźne, wrodzone itp.) działające na płód w łonie matki, mogą doprowadzić do poronienia, porodu przedwczesnego, urodzenie dziecka z wadami rozwojowymi lub innymi odchyleniami od stanu prawidłowego.

2. Okres noworodkowy

Narodziny dziecka są prawdopodobnie najwspanialszym wydarzeniem w życiu każdej rodziny, ale jest to jedno z największych wyzwań dla rodziców. Po urodzeniu i w dalszym rozwoju dziecko ustala na ogół dość harmonijnie swój stosunek do otaczającego je świata. Okresowo zdobywa nowe cechy i czynności, burząc poprzednią równowagę, aby uzyskać nową. Ten okres utraconej równowagi nazywany jest okresem przełomu. Okresami przełomu są: noworodkowy, niemowlęcy i dojrzewania płciowego. Okresami równowagi są: niemowlęcy, dziecięcy, młodzieńczy.

Dziecko po urodzeniu przechodzi swój pierwszy i najcięższy kryzys życia. Przejście od życia płodowego, w którym wszystkie jego potrzeby były zaspakajane przez organizm matki, do życia poza jej organizmem połączone jest z przekształceniem w okresie noworodkowym wielu czynności życiowych. Są to: uruchomienie samodzielnych mechanizmów oddychania, krążenia, wydalania, trawienia, regulacji temperatury itp. Te czynności przystosowawcze określa się mianem adaptacji noworodka.

Dziecko rodzi się z krzykiem, po którym powietrze po raz pierwszy wchodzi do płuc i wypełnia sklezione pęcherzyki płucne. Płuca rozprężają się, w naczyniach płucnych zaczyna krążyć krew. Od tego momentu zapotrzebowanie organizmu w tlen odbywa się poprzez drogi oddechowe, około 75% noworodków zaczyna oddychać w pierwszej minucie życia. Okres noworodkowy charakteryzuje pewien zastój rozwoju przy jednoczesnym intensywnym przystosowaniu się wielu funkcji organizmu do czynników otaczającego środowiska zewnętrznego. Noworodek przejawia ogólną aktywność ruchową. Ruchy są chaotyczne nieskoordynowane i występują spontanicznie na bodźce zewnętrzne. Ze względu na ogromne przemiany, jakie zachodzą w organizmie dziecka, okres noworodkowy zaliczany jest do okresów przełomu.

3. Okres niemowlęcy

Pierwszy rok życia jest okresem zdumiewającego wzrostu i rozwoju. Niemowlę ma charakterystyczny wygląd. Posiada ono stosunkowo dużą głowę, krótką szyję, duży tułów. Dziecko w tym okresie ma obfitą tkankę tłuszczową, która nadaje mu okrągłe zarysy. Niemowlę jest bardzo wrażliwe na wpływy zewnętrzne. Dla prawidłowego rozwoju musi być prawidłowo żywione. Pierwszy okres życia jest okresem, w którym szczególnie często zagrażają dziecku choroby wynikające z niedoboru, na przykład krzywica (z niedoboru witaminy D), oraz niedokrwistość (brak żelaza). Dlatego prawidłowe żywienie jest bardzo ważne.

Najwłaściwszym pokarmem dla niemowlęcia jest pokarm matki. Najbardziej lapidarnie motywował to kiedyś prof. Wł. Szenajch. Mawiał on: „mleko krowie jest w sam raz dobre dla cielaka, a dziecku potrzebne jest mleko kobiety.” Pokarm matki jest sterylny, bezpośrednio z miejsca produkcji przekazywany do spożycia. Zawiera on składniki, które odgrywają istotną rolę w procesach odporności przeciw zakaźnej. Karmienie piersią stwarza także okazję do bezpośredniego, intymnego kontaktu dziecka z matką.

Rozwój w okresie niemowlęcym jest szczególnie intensywny. Mówimy o rozwoju psychoruchowym, ponieważ w tym okresie nie można odróżnić tych dwóch komponentów rozwoju. Noworodek to człowiek kompletnie zależny od otoczenia - bezradny, mało ruchliwy, niezdolny do samodzielnego poruszania. Nie nawiązuje kontaktu z otoczeniem.

Nie rozumie ludzkiej mowy i nie mówi. W pierwszym roku życia dziecko przede wszystkim osiąga spionizowaną postawę ciała. Niemowlę osiągając pionizację uczy się manipulować ręką. Nie jest to wcale takie proste. Dłoń ludzka skoordynowana ze wzrokiem stanowi niedoścignioną doskonałość narzędzie pracy. Pionizacja ciała pozwala na opanowanie lokomocji. Co prawda w pierwszym okresie niemowlęta poruszają się „na czworakach”, raczkując, ale jest to przejściowa faza rozwoju. Pod koniec roku zazwyczaj dziecko już staje i chodzi. Nie jest to jeszcze chód zbyt pewny, ale pierwszy krok na drodze rozwoju motorycznego w tym zakresie.

Dziecko uczy się poznawać otoczenie – wykształca w sobie zdolność emocjonalnego reagowania na osoby bliskie, przede wszystkim na matkę. Zdolność poznawania i co istotne, zdolność przywiązywania się do matki jest bardzo ważną cechą. W tym właśnie okresie kształtują się zasadnicze elementy rozwoju uczuciowego.

W ciągu pierwszego roku życia dziecko opanowuje mowę. Rozumie, co do niego się mówi po intonacji głosu, po wyrazie twarzy rozmówcy, uczy się poznawać zabarwienie uczuciowe ludzkiej mowy. Pod koniec roku zazwyczaj samo mówi i choć rozwój mowy trwać będzie jeszcze długo, to jest to istotny postęp. Równie ważną cechą okresu niemowlęcego jest umiejętność opanowania zwieraczy – dziecko uczy się sygnalizować potrzeby fizjologiczne.

Rozwój niemowlęcia odbywa się dzięki właściwym warunkom higieniczno – zdrowotnym, ale także dzięki wpływom środowiska. Trzeba pamiętać, że bodźcem do rozwoju dziecka, do pokonywania wielkich i różnorodnych trudności jest przykład człowieka dorosłego. Dziecko wychowywane bez dorosłych nie nauczy się chodzić, mówić ani rozumieć ludzkiej mowy. Dlatego ten okres jest bardzo ważny i wymaga wiele troski i starań ze strony rodziców.

4. Okres poniemowlęcy

Wiek poniemowlęcy to drugi i trzeci rok życia. Tempo rozwoju somatycznego jest teraz znacznie wolniejsze, mniejsze jest zapotrzebowanie na pokarmy, znika podskórna tkanka tłuszczowa, dziecko staje się znacznie szczuplejsze, ale za to sprawniejsze. Dziecko doskonali swoją motorykę i mowę, przez co staje się bardziej niezależne, samodzielne, poznaje otoczenie.

Charakterystyczną cechą dziecka w tym okresie jest ogromne zapotrzebowanie na ruch. Nazywamy to „głodem ruchu i wrażeń”. Dzieci źle znoszą monotonne zajęcia – z trudem skupiają się nad jedną czynnością na dłużej. Wielka ruchliwość prowadzi do zmęczenia, trzeba więc dbać, by dziecko dużo spało.

W okresie poniemowlęcym dzieci chorują zazwyczaj na choroby zakaźne. Obecnie szczepienia wyeliminowały większość tych chorób. Zwiększają się także ilości urazów. Dziecko ruchliwe pozbawione doświadczenia wykazuje brak rozwagi i na przykład dotyka płomienia świecy, czy skacze ze znacznej wysokości, ponieważ nie umie jej ocenić.

W trzecim roku życia dziecko zaczyna stawiać pytania: „co to jest?”

W tym okresie dziecko powinno już opanować świadome oddawanie moczu i kału. Uzębienie mleczne ustala się w pełnym zakresie (20 zębów). W związku z tym zmienia się sposób żywienia dziecka, które coraz bardziej przechodzi z pokarmów papkowatych i półstałych na stałe.

5. Okres dzieciństwa

Okres dzieciństwa (3 – 11 – 12 lat) trudno jest zamknąć w sztywnych granicach wieku. Początek ustala się z chwilą, gdy dziecko na tyle wydorosłało, że porusza się swobodnie (chodzi, biega), dość łatwo porozumiewa się z otoczeniem za pomocą mowy, świadomie oddaje mocz i stolec oraz ma wszystkie zęby mleczne. Ze względów praktycznych wyróżnia się w nim podokresy przedszkolny i szkolny.

a) przedszkolny

Wiek przedszkolny, trwający od trzeciego do siódmego roku życia, cechuje dalsza stopniowa zmiana sylwetki dziecka. Głowa powiększa się nieznacznie, wzrasta natomiast tułów i kończyny, które wydłużają się wyraźnie. Pod koniec szóstego roku życia sylwetka dziecka nabiera pewnych cech typowych dla danej płci: u chłopców ulega rozrostowi pas barkowy, u dziewcząt pas biodrowy. Kości i mięśnie rosną szybko, wzrasta także siła mięśniowa i sprawność motoryczna. W dalszym ciągu jednak słabsze są więzadła, co bywa przyczyną występowania urazów i wad postawy, zwłaszcza skrzywień kręgosłupa. Rozwojowi i usprawnieniu ulegają narządy wewnętrzne: serce, płuca, układ pokarmowy, których czynności bardziej zbliżają się do funkcji organizmu dojrzałego. Normalizuje się tętno i ciśnienie krwi, zmienia się liczba oddechów. Układ limfatyczny w wieku 3 – 7 lat ulega znacznemu przerostowi, co można tłumaczyć samoobroną organizmu przed częstymi w tym wieku zakażeniami. Wzmoczona praca układu limfatycznego objawia się powiększeniem migdałków, węzłów chłonnych. W następnym okresie rozwojowy układ limfatyczny ulega regresji. Pod koniec wieku przedszkolnego rozpoczyna się zmiana uzębienia mlecznego na stałe.

Prawidłowo rozwijające się dziecko we wczesnym wieku przedszkolnym powinno posiadać zdolność koordynacji ruchów. Dotyczy to zarówno koordynacji ruchów głowy, tułowia i kończyn. W miarę dorastania dziecko stopniowo udoskonala i usprawnia się ruchowo.

W okresie przedszkolnym ustala się prawo – lub lewostronna lateralizacja, to znaczy przewaga lewej lub prawej ręki, nogi i oka. Do tego wieku małe dziecko jest zazwyczaj oburęczne, choć już wykształca zwykle większą sprawność ręki prawej, predysponowanej u przeważającej większości osobników do wykonywania codziennych czynności. Ręka lewa spełnia na ogół funkcje pomocnicze. Większość istniejących urządzeń do zabawy, sportów, gier, pracy zawodowej i domowej, przystosowana jest dla ludzi praworęcznych. Dlatego też praworęczność, jeżeli jest ona dominująca, powinna być realizowana jak najwcześniej, najlepiej właśnie w wieku przedszkolnym. Jeżeli jednak leworęczność już się utrwaliła, nie należy dążyć do zmiany, gdyż u dziecka leworęcznego przestawienie na rękę prawą mogą powstać reakcje nerwowe.

Dynamikę rozwoju psychicznego dzieci w wieku przedszkolnym charakteryzują przede wszystkim przemiany w sferze społecznej, emocjonalnej i dynamice procesów poznawczych. W połowie wieku przedszkolnego zwiększa się aktywność intelektualna, dociekliwość, następuje rozkwit wyobraźni i zdolności fantazjowania. Wydłuża się możliwość skupiania uwagi w czasie zajęć dydaktyczno – rozwojowych w przedszkolu. Pojawia się twórczość plastyczna, która jest źródłem wrażeń i przeżyć estetycznych. Życie emocjonalne charakteryzuje się żywą dynamiką, impulsywnością i chwiejnością równowagi. W ostatniej fazie okresu przedszkolnego zwiększają się przejawy woli i możliwości opanowania reakcji impulsywnych, umiejętności współdziałania w zabawie z rówieśnikami, przestrzegania norm

moralno – społecznych i umiejętność podporządkowania się wymaganiom życia zbiorowego.

Typowymi zachowaniami dziecka w wieku przedszkolnym w poszczególnych etapach rozwoju psychicznego są: w 3,5 roku życia dzieci często się popisują, okazują dumę z osiągnięcia celu, umieją współdziałać w grupie (dzielą się zabawkami, nie przeszkadzają w zabawie innym dzieciom). Widoczne są także początki posługiwania się widelcem, szczoteczką do zębów. Czwarty rok życia to okazywanie radości w sposób gwałtowny i przesadny. Hałaśliwość, częste objawy agresji, niecierpliwość, niedbałość, egocentryzm (ja, dla mnie, moje itp.). Zadawanie wielu pytań „po co”, „dlaczego”. Piąty rok życia to małe wycucie niebezpieczeństwa przy dobrej sprawności ruchowej. Bieganie po schodach bez trzymania się poręczy lub ściany. Dożo fantazjowania w wypowiedziach. Znajomość dni tygodnia. Umiejętność rozpoznania i nazwania co najmniej czterech kolorów. Orientacja z czego są zrobione niektóre przedmioty. Szósty rok życia to wykonywanie najprostszych czynności porządkowych w domu. Sprawne chwytywanie i odrzucanie piłki. Budowanie zdań złożonych z 6 - 7 słów. Odróżnianie prawej i lewej strony ciała. Siódmy rok życia to towarzyskość, zaradność, umiejętność organizowania zabawy z rówieśnikami z podziałem ról i zadań. Rozszerzenie zakresu zainteresowań. Mniejsza impulsywność reakcji uczuciowych. Pojawia się poczucie odpowiedzialności. Przejawiają się zainteresowania nauką szkolną.

b) szkolny

Okres szkolny zamyka się w szerokich granicach wieku od siódmego do około dwunastego roku życia, nic więc dziwnego, że różnice rozwojowe u dzieci końcowych roczników tego okresu są bardzo znaczne. Dotyczy to zarówno rozwoju somatycznego, jak psychicznego i społecznego.

Ważną cechą somatyczną okresu szkolnego jest rozwój uzębienia stałego. Znamiennej cechą jest znikanie tkanki limfatycznej, która u dziecka w wieku przedszkolnym była znacznie rozwinięta. Wyraźnie zaznacza się szereg różnic, w rozwoju somatycznym, zależnych do płci. Dotyczy to zarówno tempa, jak i rytmu rozwoju fizjologicznego. W wieku szkolnym zauważalny jest intensywny rozwój psychoruchowy. Występuje znaczna koordynacja ruchów, zręczność, a nawet precyzja, ruchy są harmonijne i płynne. Dla prawidłowego rozwoju układu mięśniowego konieczne jest systematyczne trenowanie mięśni i stawów, trzeba jednak zwracać uwagę, aby praca mięśni była rozkładana równomiernie na poszczególne grupy mięśniowe.

Miarą dojrzałości psychofizycznej sześciolatka – siedmiolatka oraz umiejętności podjęcia przez niego nauki szkolnej jest osiągnięcie tak zwanej „dojrzałości szkolnej”. Dziecko szybko rozszerza wiadomości o otaczającym je świecie, systematyzuje je i nawiązuje do konkretnych sytuacji życiowych.

Na przeobrażenia w osobowości dziecka w wieku szkolnym, zwłaszcza w sferze intelektualnej, główny wpływ ma zmiana dominującej w okresie przedszkolnym formy działalności – zabawy w naukę szkolną. Okres ten charakteryzuje rozwój uczuć wyższych i intelektualizacja emocji. Przeobrażenia w rozwoju mowy, zwiększają jej funkcję symboliczną i związek z myśleniem, które stopniowo przechodzi od konkretno – wyobraźniowego do słowno – logicznego. Doskonali się spostrzegawczość oraz zdolność do wyodrębniania poszczególnych cech spostrzeganych przedmiotów i ich uogólniania. Dużą rolę zaczyna odgrywać samodzielna lektura, pod której wpływem wzbogacają się rodzaje aktywności zabawowej.

Typowymi zachowaniami dziecka w wieku szkolnym są: aktywność społeczna, umiejętność współżycia w zespole. Treść zabaw intelektualizuje się. Występują różnice zainteresowań w zależności do płci. U chłopców zamiłowanie do prac technicznych, majsterkowania. U dziewczynek do szydełkowania, szycia, roboty na drutach. Umiejętność panowania nad własnym zachowaniem, powstrzymywanie się od działania pod wpływem emocji. Tendencje do chwalenia się. Duże poczucie sprawiedliwości, świadomości moralnej i skali stosowanych ocen. Zwiększa się aktywność i samodzielność myślenia, pojawia się porównanie, abstrahowanie, uogólnienie. Odczuwana jest potrzeba obcowania z rodzicami, ale ich autorytet stopniowo się zmniejsza. Zaczynają dominować wzory rówieśników.

6. Okres dojrzewania płciowego

Kolejną fazą rozwoju jest okres dojrzewania płciowego. Pierwszą cechą charakterystyczną dojrzewania jest jego indywidualny przebieg, zarówno w sensie czasu występowania jak i nasilenia różnych objawów. W okresie dojrzewania wiek metrykalny przestaje mieć znaczenie. Do okresu dojrzewania dzieci – równolatki różnią się zaawansowaniem w rozwoju tylko w niewielkim stopniu i każdy bez trudu „na oko” określi wiek pierwszy raz napotkanego dziecka. W okresie dojrzewania trudno jest to uczynić. Dziewczynka 15 – letnia może być kobietą dojrzałą somatycznie, a więc już nie rośnie i od dawna miesiączkuje, ale może być także jeszcze dzieckiem, które dopiero zaczyna dojrzewać.

W okresie tym waga ciała powiększa się wolniej. Proporcje ciała ulegają zmianie. Głowa wydłuża się, głównie dzięki wzrostowi szczęki górnej i żuchwy. Rosną łuki brwiowe, małżowiny uszne, nos wydłuża się, zmienia się rysunek ust, gałki oczne są głębiej osadzone. W związku ze zmianą twarzy mija dziecięcość rysów, początkowo twarz brzydzie, aby po okresie dojrzewania osiągnąć już dorosły wyraz.

U chłopców występuje wzrost krtani (jabłko Adama), wydłużenie strun głosowych i zmiana tonacji głosu (mutacja). Zaczyna się silny rozwój pasa barkowego. Na ciele pojawia się stopniowo owłosienie: u chłopców koło części płciowych, pod pachami, na twarzy, tułowiu, u dziewcząt typowy trójkąt owłosienia koło części płciowych i owłosienie pod pachami. U chłopców wzrastają moszna i jądra, następnie długość prącia. Około szesnastego roku życia pojawiają się polucje. U dziewcząt rozrasta się tkanka tłuszczowa na wzdórku łonowym. Powiększają się wargi sromowe, pochwa i macica, zachodzą zmiany w błonie śluzowej pochwy i w jej florze bakteryjnej. Rozwija się etapami pierś kobieca (powiększenie brodawek sutkowych, powiększenie sutka). Około trzynastego roku życia występuje pierwsza miesiączka (wahania w czasie od 9 do 16 roku życia).

Kolejność procesów dojrzewania:

10 – 12 12 –14 14 –16 16 – 18 18 – 19 21 –23 Zaokrąglenie bioder, początek rozwoju piersi i owłosienia łonowego, szczyt skoku wzrostowego, wzrost warg sromowych, pochwy, macicy, zmiany błony śluzowej pochwy. Dalszy rozwój piersi, pigmentacja brodawek sutkowych, powiększenie się owłosienia łonowego, wyraźny rozwój bioder, miesiączka. Typowa sylwetka kobieca, pełny rozwój piersi, pełne owłosienie łonowe i pod pachami, stopniowe subtelnienie rysów twarzy, trądzik, miesiączkowanie z jajeczkowaniem. Zakończenie wzrastania kośćca.

Brak cech pokwitania Powiększenie się jąder i prącia, opuszczenie moszny, początek owłosienia na twarzy i koło części płciowych. Szczyt skoku wzrostowego, owłosienie pachowe, zmiana głosu (mutacja), trądzik, męski typ owłosienia łonowego, owłosienie

twarży, polucje. Głos czysty, męski, owłosienie tułowia i brzucha, wzrost krtani (jabłko Adama). Męska budowa ciała. Zakończenie wzrastania kośćca.

Proces przeobrażenia dziecka w człowieka dorosłego, określane przez psychologów tradycyjnych jako „okres burzy i naporu” różni się przede wszystkim od poprzednich faz rozwojowych treścią, przebiegiem, intensywnością i dynamiką przeżyć emocjonalnych. Cechą typową dla dorastania jest nasilenie krytycyzmu. Powszechne jest dążenie do swobody i niezależności, jako przejaw osoby dorosłej. Charakterystyczną cechą okresu dorastania jest intensywny rozwój intelektualny. Kształtuje się myślenie abstrakcyjne, formalne, logiczne, hipotetyczno – dedukcyjne. Rozwój samoświadomości i samooceny doprowadza do wykrystalizowania się obrazu samego siebie oraz poczucia własnej odrębności.

Typowymi zachowaniami młodzieży w okresie dorastania są: nasilenie krytycyzmu w stosunku do wszystkiego, a zwłaszcza do rodziców i otoczenia dorosłych. Odczuwanie potrzeby uwolnienia się spod kurateli dorosłych. Przekora wobec dorosłych, krnąbrność i nieposłuszeństwo. Narastające konflikty z rodzicami, kryzys ich autorytetu i osłabienie więzi emocjonalnych. Podatność na wpływy grupy rówieśniczej. Zawieranie przyjaźni indywidualnych oraz w ramach „paczek” rówieśników. Szukanie kontaktów heteroseksualnych, tworzenie się „par”. Tendencje do naśladowania zewnętrznych form „dorobności” w postaci palenia papierosów, picia kawy. Dominacja na zmianę trzech rodzajów przeżyć: stanów obronnych (przejawiających się uczuciem lęku, niepokoju, smutku, nieśmiałości, zakłopotania), stanów agresywnych (gniewu, zazdrości, nienawiści, wrogości) oraz uczuć pozytywnych (czyli radości, wzruszenia, miłości, podniecenia). W końcowym stadium tego okresu wykształcają się uczucia wyższe – społeczne, moralne, etyczne – predysponujące do angażowania się w programy społeczne, polityczne, religijne oraz do uniesień patriotycznych. Skłonności do prowadzenia dyskusji i refleksyjnego myślenia. Doskonalenie wszystkich funkcji poznawczych, osiąganie pewnej sprawności czynnościowej poszczególnych narządów zmysłów.

7. Okres młodzieńczy

Okres dojrzewania to burzliwe przemiany, rozchwianie proporcji, funkcji. Okres młodzieńczy to okres stabilizacji, osiągnięcia harmonii. Dojście do pełnej dojrzłości płciowej nie jest zakończeniem rozwoju fizycznego i psychicznego. W dalszym ciągu u dziewcząt i chłopców wyraźnie zwiększa się waga ciała, natomiast w nieznacznym stopniu wzrost. Praca narządów ciała jest już w pełni dojrzała. Jedynie mózg ulega nadal zmianom, stąd dalszy rozwój i bogacenie się życia psychicznego.

III Zakończenie

Okres rozwoju fizycznego dziecka trwa bardzo długo, bo około 1/5 do 1/4 całego życia człowieka. W porównaniu z innymi ssakami i w zestawieniu z długością życia – okres dzieciństwa człowieka trwa 3 – 4 razy dłużej niż analogiczny okres większości zwierząt ssących. Małe dziecko nie jest miniaturą człowieka dorosłego, lecz odrębnym organizmem o typowym i wybitnie różnym od człowieka dorosłego cechach fizjologicznych.

Podstawowymi elementami rozwoju fizycznego dziecka są:

- wzrastanie, czyli zmiany wielkości organizmu.
- różnicowanie się, czyli doskonalenie struktury komórek i tkanek, dostrojenie się

poszczególnych układów względem siebie i kształtowanie się proporcji organizmu.
- dojrzewanie, czyli doskonalenie czynności poszczególnych układów i uzależnienie w ramach całego ustroju funkcji jednych układów od drugich.

Psychikę dziecka – istoty biologicznej i społecznej – kształtuje skomplikowany układ wzajemnie ze sobą powiązanych takich czynników, jak materiał genetyczny, własna aktywność, środowisko, wychowanie. Rozwój jest bowiem procesem niezwykle złożonym, uwarunkowanym działaniem różnorodnych mechanizmów, które wpływają na przekształcanie się i doskonalenie psychiki w poszczególnych okresach ontogenezy.

Różnice zachodzące między organizmem dziecka, a organizmem człowieka dojrzałego są wyraźne i łatwo uchwytne.

IV. Bibliografia

1. „Vademekum pediatrii” Górnicki Bolesław
2. „Wielki poradnik medycyny dla każdego” Praca zbiorowa pod redakcją Małgorzaty Cebo – Foniok, Amber Warszawa 1999r.
3. „Domowy poradnik medyczny” Praca zbiorowa pod redakcją prof. dr hab. med. Kazimierza Janickiego, PZWL Warszawa 1988r.
4. „Rozwój biologiczny człowieka” Napoleon Wolański, PWN Warszawa 1977r.
5. „Czynniki rozwoju człowieka” Napoleon Wolański, PWN Warszawa 1981r
6. „O dorastaniu i dojrzewaniu” Andrzej Jaczewski, Jerzy Żmijewski PZWL Warszawa 1973r.

Na podstawie: www.sciaga.pl

ZAŁĄCZNIK II - do realizowanej treści

Rozwój człowieka i świata w różnych płaszczyznach

w myśl postawionej tezy „wszystko jest ruchem, wszystko jest zmianą, wszystko płynie”

ROZWÓJ PSYCHOLOGICZNY CZŁOWIEKA

Polem o myśleniu o rozwoju człowieka jest przestrzeń 3 terytorium:

- 1) soma: wszystko to co cielesne, to co odpowiada za obszar biologiczny człowieka
- 2) psyche: obszar psychiczny człowieka, myślenie, pamięć
- 3) polio: obszar społeczny, funkcjonowanie i rozwój człowieka w społeczeństwie

Pomiędzy tymi terytoriami istnieją też terytoria pośrednie. Terytoria te wpływają na siebie i oddziałują wzajemnie.

Co jest obszarem psychologii rozwoju człowieka? Tym obszarem są powyższe 3 terytoria. Rodzaje zmian rozwojowych:

- 1) zmiany uniwersalne
- 2) zmiany wspólne
- 3) zmiany indywidualne

Ad. 1

Dotyczą funkcjonowania człowieka w obszarze cielesnym, są one jednakowe dla każdego organizmu. Obszar soma, związany jest z dojrzewaniem. Dojrzewanie wiąże się z rozwojem organizmu. Niezależnie od doświadczeń czy czynników działających każda jednostka dojrzewa biologicznie (zmiany wysokości ciała, układ nerwowy, masa ciała). Dojrzewamy wg tzw. zegara biologicznego. Cechy dojrzewania wiążą się z określonym czasem, który determinuje określone cykle rozwojowe, biologiczne. Mogą one czasami pod wpływem pewnych czynników zostać przyspieszone bądź zahamowane.

Zegar biologiczny wchodzi w związek z zegarem społecznym. Istnieją pewne zachowania społeczne, określone zmianami biologicznymi, które są ze sobą powiązane.

Punktualność zdarzeń życiowych (Niepunktualność)- zegar biologiczny i zegar społeczny biją w tym samym rytmie (np. niepunktualność- człowiek w ciągu 23 roku życia siwieje).

Punktualność czy niepunktualność wiąże się ze zmianami społecznymi (np. niepunktualność- człowiek 40 letni utrzymywany przez rodziców). Uniwersalność wynika z działania zegara biologicznego i doświadczeń zegara społecznego. (dzieci małe będą bawiły się w ten sam sposób, nastolatki będą słuchały podobnej muzyki itp.). Ludzie w podobnym wieku podobnie spostrzegają i interpretują te same rzeczy, rzeczywistość. Warstwy wiekowe łączą jednostki w danej grupie wiekowej. W każdej grupie wiekowej działa zegar społeczny, odpowiadający zegarowi biologicznemu.

Ad. 2

Są charakterystyczne dla osób należących do jakiejś wspólnoty. Wiążą się one z funkcjonowaniem w podobnych sytuacjach, co wiąże się z doświadczeniami i przeżyciami. Wspólne doświadczenia łączą np. jedno pokolenie (np. pokolenie Kolumbów). Każda grupa społeczna tworzy określone standardy, zachowania w określonych sytuacjach.

Ad. 3

Czynniki unikatowe, oddziałujące tylko na daną jednostkę. Rozwój człowieka wiąże się z kombinacją zmian indywidualnych. Wpływ na to mają indywidualne, zmiany nagłe lub przypadkowe, które mają znaczenie na indywidualne zmiany człowieka. Nawet trudne doświadczenia życiowe czy tragedie mogą pozytywnie wpłynąć na rozwój człowieka. Zmiany indywidualne mają charakter stymulujący rozwój. Brak trudności może spowodować, że na dłuższą metę tracimy odporność psychiczną, nie dajemy sobie rady z problemami.

Zagadnienia dotyczące zmiany:

1) zmiany naturalne

Powstają pod wpływem otoczenia, zewnętrzna stymulacja zmian. Ta zewnętrzna sterowność powoduje zubożenie osobowości.

2) zmiany neurotyczne

Wiążą się z podejmowaniem zadań w wyniku odczuwanego napięcia spowodowanego wcześniejszymi doświadczeniami, pewnymi obawami, niepokojem co do skutków niepodjęcia danego obowiązku.

3) zmiany programowe

Mogą dotyczyć pewnego programu ustalonego przez określoną jednostkę, która ustala sobie pewne zachowanie (np. od jutra nie palę, oszczędzam)

4) zmiany rozwojowe

Wiążą się z podejmowaniem zadań dalekich, nastawionych na cel i na współpracę z innymi ludźmi. W przeciwieństwie do zmian naturalnych, uwzględniają wewnętrzne motywacje. Są najwyższej w edukacyjnym charakterze zmian. Umiejętność osiągnięcia postawionego celu.

Temat: Czym jest i czego dotyczy rozwój?

Zmiana jest pojęciem szerszym od rozwoju! Rozwój to nieodwracalny, spontaniczny, monotoniczny ciąg zmian.

Jakie warunki musi spełniać zmiana aby być zmianą rozwojową?

- zmiana względnie długotrwała (nie może być nagła)
- zmiana nie może być jednorazowa, musi to być następujący po sobie ciąg zmian
- nie może to być zamknięty, powtarzający się cykl zmian (np. pory roku, nie są zmianami rozwojowymi), zmiana musi stanowić uporządkowaną w czasie sekwencję (liniowość a nie okrąg)
- zmiana musi dotyczyć wew. struktury, jakościowych przeobrażeń poszczególnych elementów (nie może dotyczyć otoczenia zewnętrznego)
- zmiana względnie nieodwracalna (regres- cofanie się zmian)
- przyczyna zmiany tkwi w zmieniającym się układzie (zmiany struktury wew.)

Rozwój: wszelki, długotrwały proces kierunkowych zmian, w których wyróżnia się następujące prawidłowo po sobie następujące etapy przemian- > fazy rozwojowe.

Jaką zmianą jest rozwój? Jakie są kategorie opisu rozwoju?

Te kategorie opisywane są na trzy sposoby:

1. Rozwój jako przyrost ilościowy: zakłada mechaniczny sposób przyrastania (jedne umiejętności do drugich) (np. nauka słówek, najpierw trochę, potem coraz więcej)

2. Rozwój jako osiągnięcie standardu. standardy charakteryzuje się jako rozwój. (określone „punkty”, etapy, na prostej rozwoju, dochodzenie do pewnego punktu) (np. zdanie testu maturalnego, zdanie matury, zdanie FCE itp.)
3. Rozwój jako ukierunkowane zmiany jakościowe: zwracamy uwagę na jakość zmiany, która zaszła, każda kolejna zmiana powinna być jakościowo lepsza (np. raczkowanie, chodzenie <- lepsze jakościowo; sylabizowanie, czytanie płynne <- lepsze jakościowo)

Koncepcja J. Piageta (stadia rozwoju umysłowego dziecka)
Przejście od stadium do stadium- rozwój jakościowy

I. Stadium- sensoryczno- motoryczne (od urodzenia do lat 2)

Sensoryczne- zmysły; Motoryczne- ruch.

Dziecko charakteryzuje się tym, że czynności sensoryczno- motoryczne dominują jego myślenie (dziecko myśli dopiero kiedy coś robi).

Rozwój ilościowy -> z wiekiem coraz lepiej dziecko manipuluje i rozumuje, różnicuje coraz więcej osób, coraz lepiej mówi, pojawia się myślenie symboliczne (obrazki)

II. Stadium przedoperacyjne (2 do 7 lat)

Dziecko charakteryzuje się tym, że nie potrafi wykonywać pewnych operacji umysłowych, odwracać operacji.

Rozwój ilościowy -> zmiana w obszarze języka i symboli (obrazki, książeczki), umiejętność grupowania przedmiotów w zbiory, wymyślanie nazwy na określone nieznane przedmioty.

III. Stadium operacji konkretnych (7 do 11 lat)

Przejście zasadnicze polega na tym, że dziecko potrafi odwracać operacje, wykonywać ciąg operacji, rozwój ilościowy, operacje na liczbach, rozwój zachowań społecznych, rozumowanie na konkretach liczbach.

IV. Stadium operacji formalnych (od 12 roku)

Dziecko przechodzi do myślenia abstrakcyjnego -> zmiany jakościowe (np. pojęcia energia, rzeczownik itp.). Rozwija się myślenie hipotetyczne -> istnieją różne skutki określonego działania.

MODELE PRZEBIEGU ZMIAN ROZWOJOWYCH

1) model liniowy: (zmiana w czasie, osiągnięcia rozwojowe) przyrost pewnego rodzaju umiejętności o charakterze liniowym. Przebiega podobnie jak przyrost ilościowy.

Badając model liniowy można dokonać dwójakiej analizy:

a) w czasie różnym, dot. jednostki (ta sama osoba w różnych czasach, jej osiągnięcia zmienione z biegiem czasu)

b) w tym samym czasie, dot. populacji (dwie różne osoby np. osoby klasy 3 jakie posiadają zdolności czytania)

Model liniowy wiąże się z rozumieniem dynamiki zmian, nie tylko osiągnięcia rozwojowe „pozytywne”, ale również negatywne np. rozwój agresji.

W modelu liniowym rozwój (progres) to wzrost umiejętności, wiedzy wraz z upływem czasu, który jest potrzebny do wykształcenia umiejętności.

2) model stadialny

FAZY STADIALNE

- różnicowanie- wzrost umiejętności (pionowa), nabywanie umiejętności
- porządkowanie- faza Plateau (pozioma), porządkowanie nabytych umiejętności

Stadium = fazy, etapy

Dla każdego stadium określany jest stan końcowy jako stan pożądany

3) model cykliczno- fazowy.

TRANSFORMACJA, CYKL ROZWOJU

Model ten zakłada, że rozwój nie musi dotyczyć nabywania umiejętności, może też wykorzystywać umiejętności nabyte wcześniej- które są przeorganizowane

- a) faza progresu- zdobywanie nowych doświadczeń, wzrost wiedzy
- b) faza Plateau- porządkowanie i wstępna integracja nowego doświadczenia
- c) faza regresu- spada nasza działalność działania
- d) faza kryzysu- zwątpienie w dotychczasową fazę rozwiązań

Aby się rozwijać, należy się cofać, po to by dało to napęd nowemu bodźcowi rozwojowemu.

W fazie regresu jesteśmy poszukujący, skłonni do impulsywnych reakcji, wahania nastroju, następuje zwątpienie w swoje możliwości, podejmujemy niezrozumiałe decyzje.

W fazie kryzysu: niekorzystne dla jednostki działania blokowanie podejmowania decyzji, rozchwianie i wybuchy emocjonalne, nie można koncentracji, niechęć do działania, wycofanie się z kontaktów. Pod koniec tej fazy, następuje ponowna integracja, mają na to wpływ wydarzenia losowe, pozwalające wyjść z kryzysu.

Model rozwoju Ericssona/ koncepcja rozwoju

- obejmuje całość życia człowieka
- całe życie wiąże się z nieustannymi kryzysami (kryzys gdzie tworzy się tożsamość człowieka)

„Dzieciństwo i społeczeństwo” Erikson

Epigenetyczny wykres życia- jak poszczególne fazy życia kształtują osobowość, związane są one z kryzysem, w który występuje w każdej fazie.

I Faza- podstawowa ufności a podstawowa nieufność

Faza ta wiąże się z okresem niemowlęcym (Ericsson nie podaje konkretnych granic wiekowych, ponieważ każdy człowiek ma swój indywidualny cykl, każdy musi rozwiązać kryzys by przejść do następnej fazy).

W tym okresie matka zaspokaja podstawowe potrzeby dziecka. Jest ona łącznikiem dziecka ze światem. Matka wzbudza ufność w dziecku. Dziecko nabywa ufności wobec świata poprzez matkę. Nabycie tej ufności wobec świata będzie mutowało później na ufność wobec siebie samego. W czasie ufności dziecko nabiera kompetencji, która jest nadzieją (głównie wobec świata) -> pozbawienie się nadziei, wiąże się z postawą depresyjną w późniejszym życiu.

Rozstrzygnięcie kryzysu między ufnością i nieufnością jest związane z obszarem społecznym. Rodzice muszą być pełni macierzyństwa.

Nieufności dziecko nabiera kiedy dzieci są opuszczone przez rodziców lub kiedy nie spełniają swoich zadań -> nie są łącznikami ze światem itp.

„Małe dziecko” Spocka – Biblia wychowania dziecka, mówił o behawiorystycznym wychowaniu, np. kiedy dziecko płakało, to należy je zostawić aby się wypłakało. Jest tam wiele praktycznych rad -> jednak były one trochę kontrowersyjne. Nieufności dziecko nabiera kiedy zostaje pozostawione same sobie. Macierzyństwo ogranicza się tylko do pielęgnacji. Rytualizacją I fazy jest ubóstwianie matki przez dziecko (matka jest dla dziecka całym światem). Dzięki temu ubóstwianie staje się później pewną umiejętnością człowieka. Rytualizacja może dotyczyć ufności (religijnej, kulturowej itp.) jak i nieufności -> kiedy wychodzimy z fazy I bez ufności to rytualizacją będzie wyobcowanie (pierwotne zamknięcie się na świat, lęk przed światem)
Rytualizacja społeczna -> IDOIZM (nawyk funkcjonowania społecznego) (to samo co ubóstwienie, tylko społeczne), poszukiwanie idola posiadającego pewne cechy doskonałości.

II Faza- autonomia, a wstyd i niepewność (zwątpienie)

Autonomia wiąże się z wczesnym dzieciństwem. Dziecko uświadamia sobie, że jest samoistnym człowiekiem i że ma prawo podejmować decyzje. Im szybciej dziecko nabędzie ufności w pierwszej fazie tym szybciej wkroczy w fazę autonomii. Dziecko zaczyna postrzegać inne osoby w swoim otoczeniu (członków rodziny) poza matką i ojcem. Dzieci stają się aktywne, zaczynają się poruszać. Dziecko stwierdza o sobie „ja”. Zaczyna dostrzegać swoją osobę. (Nie mówi już o sobie, np. „Jasiu chce jeść”). Kiedy dzieci nie nabyły ufności w fazie I to później będą niechętnie do odejścia z domu (np. do przedszkola). Dorośli kontrolując dziecko w fazie autonomii zaczynają je zawstydzają (np. tzw. trening czystości -> siusiu robi się do nocnika). Takie zawstydzanie prowadzi do wycofania się z autonomii. Nauka wstydu jest jednak konieczna, dziecko musi czuć wstyd w pewnych sytuacjach. (np. powtarzanie dziecku „zobacz jaki on jest grzeczny” itp. „zobacz jaki on jest grzeczny” itp. nie rozwija w nim autonomii, ale go przygasza- zawstydzają).

Pojawia się WOLA w zachowaniu dziecka:

- ćwiczenie się w uporze, ćwiczenie silnej woli
- obserwowanie innych jak urzeczywistniają swoją wolę

Kiedy dziecko upiera się przy czymś, to nie można mu ulegać. Jeśli się raz mu ulegnie, dziecko się tego nauczy. Dziecko uczy się manipulacji. Rozwija w sobie konieczność wyboru (co dobre, a co złe), rodzice są wtedy sędziami („to możesz a tego nie”) jeśli nie pozwolą dziecku wybierać to ono, nie rozwinię umiejętności wyboru i później sobie nie poradzi.

RYTUALIZACJA i ROZSĄDZAJĄCA- co jest dobre, a co złe.

RYTUAŁ SĄDOWY- zdajemy się na rytualne osądy, nie jesteśmy w stanie sami osądzać.

Kiedy z II fazy wychodzimy ze zwątpieniem, a nie autonomią (wiąże się z brakiem ufności).

LEGALIZM- czerpanie satysfakcji z tego, że ktoś został ukarany (jest to wypaczenie rytuału sądowego).

III faza- inicjatywa, a poczucie winy

Autonomia przekształca się w tej fazie w inicjatywę. Jest to okres zabawy. Dziecko podejmuje inicjatywę, przygotowując się do ról społecznych (odgrywa różne role społeczne- dziecko bawi się w mamę, tatę, ekspedientkę). Inicjatywa w połączeniu z autonomią daje

możliwość działania. Poprzez różne zabawy dramatyczne inicjatywa może przerodzić się w poczucie winy. Jeśli dziecko za jakąś inicjatywę będzie mocno karane może poczuwać się winnym. Nie można zabierać dziecku okresu zabawy, odgrywania ról, ponieważ jest to jeden z najważniejszych okresów rozwoju. Naśladowanie innych wiąże się z byciem w nowej rzeczywistości. Dziecko z inicjatywą rozwija w sobie zdecydowanie. Przeciwnością tego będzie zahamowanie inicjatywy (wpływa na to poczucie winy, strach przed karą, co powoduje wyobcowanie). Rytualizacją jest tutaj dramatyczność- odgrywanie różnego rodzaju ról.

WCIELENIE SIĘ- wiąże się z nadmiernym odgrywaniem roli życiowej. Człowiek dorosły udaje kogoś kim naprawdę nie jest, zaczyna wierzyć, że jest kimś kim naprawdę nie jest (przykład społecznego rytualizmu).

IV faza- pracowitość a poczucie niższości

Faza szkolna. Dziecko poddaje się edukacji formalnej. Musi zagasić swoją wybujałą wyobraźnię. Faza ta uczy dziecko pracowitości (robienie czegoś samemu). Siłą witalną jest tutaj **KOMPETENCJA** („umiem to zrobić”). Dziecko potrzebuje metod działania, musi wiedzieć jak co robić. Pracowitość dziecka wchodzi w różne obszary (samo chce zrobić półkę lub posadzić kwiatki).

Poczucie niższości powstaje gdy dziecko nie umie zrealizować czegoś. Wiąże się to z regresją „ego”- zachwianie wiary w swoje możliwości. Dzieci w których kształtuje się poczucie winy, nie chcą później podejmować działań.

Rytualizacja pozytywna- pracowitości -> **FACHOWOŚĆ**- nabycie przekonania, że robi się coś bardzo dobrze.

Rytualizacja formalna- negatywna -> **FORMALIZM**- powstanie bezsensownych rytuałów, czynności nietwórcze, wyćwiczenie się w pewnych umiejętnościach.

Np. osoby pedantyczne- wykonują rytualne, wyćwiczone umiejętności.

V faza- tożsamość, a pomieszanie tożsamości

Mamy do czynienia z poszukiwaniem swojego miejsca w życiu. Zawieszenie tego co nauczyliśmy się do tej pory w życiu. Intensywnie poszukujemy swojej tożsamości (kim jestem? kim będę?). Czas układania planów życiowych. Człowiek zaczyna być świadomy swoich indywidualnych cech.

W tej fazie widoczny jest silny **REGRES** -> infantylizacja zachowań. „Cofanie się”, ponieważ człowiek myśli, że nie jest jeszcze gotowy przyjąć pewną tożsamość, rolę społeczną (chłopcy przeżywają silniejszy regres).

Faza ta może zakończyć się określoną tożsamością lub **KRYZYSEM TOŻSAMOŚCI**- pomieszania tożsamości. Można nabyć po tej fazie również tzw. negatywnej tożsamości, której tak naprawdę samemu się nie akceptuje, zaprzeczenie dotychczasowej tożsamości, poszukiwanie czegoś nowego (np. sekty), czegoś co nie należy do mnie.

Kształtuje się **WIERNOŚĆ** pewnym ideom. Przymierzanie się do pewnego rodzaju zachowania.

Rytualizacja ideologiczna- wyznawanie pewnego rodzaju ideologii (**TOŻSAMOŚĆ**).

TOTALIZM- rytualizacja negatywna (**POMIESZANIE TOŻSAMOŚCI**) przyjęcie jakiegokolwiek narzuconej tożsamości.

Józef Koźlecki „Koncepcja psychologiczna człowieka” www.sciaga.pl

ZAŁĄCZNIK III- do realizowanej treści

Rozwój człowieka i świata w różnych płaszczyznach

w myśl postawionej tezy „wszystko jest ruchem, wszystko jest zmianą, wszystko płynie”

CZŁOWIEK JAKO WYTWÓR SPOŁECZEŃSTWA

„Człowiek jest z natury istota społeczną: jednostka, która z natury, a nie przez przypadek, żyje poza społecznością, jest albo kimś niegodnym naszej uwagi, albo istota nadludzka. Społeczność jest w naturze czymś, co ma pierwszeństwo przed jednostką. Każdy kto, albo nie potrafi żyć we wspólnocie, albo jest tak samowystarczalny, że jej nie potrzebuje, i dlatego nie uczestniczy w życiu społecznym, jest albo zwierzęciem, albo bogiem” ARYSTOTELES

Zapewne Arystoteles nie był pierwszym, który dostrzegł społeczną istotę człowieka, panuje jednak zgodne przekonanie że był on pierwszym myślicielem, który z tego stwierdzenia wywiódł prawidłowość powiązań pomiędzy jednostką ludzką a społecznością.

Dziś, gdy upłynęło ponad 2300 lat od wypowiedzi Arystotelesa, nadal używamy formuły: „człowiek – istota społeczna”.

Pytanie o charakter związku jednostki ze społeczeństwem zawsze zajmowało socjologie od momentu jej istnienia. Dziś to pytanie jest równie ważne jak i dyskusyjne. Nie ma jednoznacznych definicji owych relacji. Są różne grupy socjologów, lokujące człowieka w społeczeństwie i wiążące go z nim.

Jedni ukazują „kształtowanie jednostki przez społeczeństwo, zależne od jego budowy i dynamiki. Inni - w odwrotnym porządku rozważań- zaczynają analizę od jednostki, od jej relacji z innymi jednostkami oraz grupami ludzkimi i na tej właśnie drodze próbują uściślić powiązania między jednostką a społeczeństwem.

W literaturze przedmiotu znajdujemy cztery formuły relacji człowiek – społeczeństwo:

I interpretacja formuły „człowiek – istota społeczna” akcentuje rosnącą rolę czynników kulturowych – kosztem determinant przyrodniczych – w tworzeniu istoty człowieka. Kieruje uwagę na relacje między naturą człowieka biologiczną a kulturową. Mieszczą się tu takie zagadnienia jak;

- kulturowe uwarunkowania cech, potrzeb, procesów biologicznych człowieka.
- stosunek jednostek i społeczności ludzkich do przyrody, zmienność historyczna i usytuowanie przestrzenne.

„Człowiek nie byłby w stanie rozwinąć swoich cech gatunkowych poza społeczeństwem”. Świadczy o tym szereg badań na dzieciach wychowanych przez wilki. Po wprowadzeniu ich w życie społeczne większość z nich umiera w krótszym lub dłuższym okresie.

II interpretacja akcentuje wspólnotowość jako istotę człowieka, co oznacza, że nie tylko żyje on we wspólnocie, ale także poza wspólnotą nie mógłby rozwinąć swojego potencjału ludzkiego. Nurt ten zwraca uwagę na więzi łączące społeczeństwo, ich mechanizmy tworzenia, procesy przekształcania, przyczyny i skutki rozpadu.

W nurcie badawczym wywiedzionym z tej interpretacji centralnymi kategoriami są analizy procesu socjalizacji jednostki oraz mechanizmy kształtowania się więzi społecznych. Uważa się, że „(...) człowiek nie rodzi się ludzkim, lecz staje się nim w procesie wychowania” (Park i Burges, 1926, s.79). Większość współczesnych badaczy uważa, że ważny wpływ na kształtowanie człowieka jako istoty społecznej ma dziedziczność cech jak i środowisko społeczne. To one w procesie szeroko pojętego wychowania, kształcenia, socjalizacji dokonuje przemiany z istoty biologicznej na istotę społeczną.

„Socjalizacja – proces, przy pomocy którego kultura danej społeczności przekazywana jest wchodzącym w Życie młodym pokoleniom” (Jary, Jary 1991)

Niektórzy socjologowie rozróżniają:

- socjalizację pierwotną - proces społecznego modelowania rozwoju dzieci i młodzieży,
- socjalizacja wtórna – społeczno – kulturowe modelowanie zachowań osób i dorosłych, nieodzowne dla właściwego wypełniania ról społecznych. Socjalizacja wtórna jest bardzo ważna, z jednej strony pozwala osobom dorosłym dostosować się do wciąż zmieniającej rzeczywistości, z drugiej zaś strony jest konieczna ponieważ jako dzieci w socjalizacji pierwotnej normy społeczne przyswajamy sobie w sposób ogólny i zabsolutyzowany, dopiero w miarę dorastania uczymy się ich reguł stosowania.

Socjalizacja to proces wielowymiarowy i wielowątkowy. Erikson zakłada w proponowanej teorii rozwoju, że człowiek rozwija się przez całe swoje życie fazowo. Żadna faza nie jest określona konkretną datą rozwojową. Przejście z fazy do fazy następuje w momencie kryzysu tożsamości. Wyróżnia osiem faz/ stadiów rozwoju: pierwsze cztery przypadają na niemowlęctwo i dzieciństwo, piąta w okresie dojrzewania a trzy ostatnie w wieku dorosłości i starości. Każde stadium jest jakościowo specyficzne, znamionuje odmienny rodzaj przesilenia/ kryzysu, będącego napięciem pomiędzy wyzwaniem rozwojowym (potrzeba rozwojowa) a zagrożeniem rozwoju.

„Wszystko, co się rozwija, ma podłoże a z tego podłoża wylaniają się poszczególne części, porządkując każdą część ma swój czas dominacji, dopóki nie wyłonią się wszystkie części, tworząc funkcjonalną całość” (Erikson, 1968)

III interpretacja formuły „człowiek – istota społeczna” – wskazuje na jednostkę jako wytwór społeczeństwa, w którym żyje. Uważa się, że wytworem społeczeństwa są nie tylko te istoty, które zaakceptowały wymagania i oczekiwania społeczne, stając się takimi jak sobie tego „życzyła” grupa społeczna, ale także osoby, które same wpłynęły na tworzenie społecznego porządku, czyli reformatorzy, rewolucjoniści, anarchiści i eskapiści. Zwolennicy takiego podejścia kładom duży nacisk na rolę kontroli społecznej, która funkcjonuje w społeczeństwie.

„ (...) instytucje są zespołami urządzeń, w których wybrani członkowie grup otrzymują uprawnienia do wykonywania czynności określonych publicznie i impersonalnie, dla zaspakajania potrzeb jednostkowych i grupowych. We wszystkich grupach, w których zjawiają się choćby zaczątki organizacji, wytwarzają się pewne sposoby działania w imieniu grupy jako całości (...). Te sposoby działania są określone impersonalnie, to znaczy, że działania te powinny być wykonywane niezależnie od osobistych cech i interesów człowieka, który je wykonuje, zawsze w ten sam sposób. Jednostka wykonując te czynności ma w zasadzie poparcie całej grupy lub jej większości. Sposoby wykonywania tych czynności są określone przez grupę, jako całość i jednostki muszą wykonywać je zgodnie z tym określeniem” (J. Szczepański, 1970, s.204 – 205). Zatem wszystkie wytworzone w procesie kształtowania się więzi społecznej elementy powinny być scalone i skoordynowane w ramach organizacji społecznej. Organizacje takie tworzą określony ład i porządek społeczny.

„Każda grupa, każda zbiorowość społeczna rozwija szereg miar, sugestii, sposobów przekonywania, nakazów i zakazów, system perswazji i nacisku, sankcji aż do przymusu społecznego włącznie, system sposobów wyrażania uznania, wyróżniania, nagród, dzięki któremu doprowadza zachowanie jednostki i podgrup do zgodności z przyjętymi wzorami działania, do respektowania kryteriów wartości, słowem przy pomocy, którego kształtuje konformizm członków. Nie wszystkie zachowania i działania jednostki są w jednakowym stopniu poddane nadzorowi ze strony społeczeństwa. Każdy człowiek posiada pewną sferę prywatności, która może być węższa lub szersza, zależnie od typu społeczeństwa, spójności

wewnętrznej grupy, charakteru ich instytucji i od pozycji, która jednostka w grupie zajmuje. „
(J. Szczepański, 1970, s. 215)

Należy podkreślić, że w społeczeństwie występuje nie jeden a wiele systemów kontroli, czasem mają one wspólne wartości i wymagania, a czasem rozbieżne.

IV interpretacja opiera się niejako na odwróceniu kierunku zależności interpretacji III. W tym podejściu analizuje się rolę jednostki jako aktywnego i świadomego współtwórcę społeczeństwa. Człowiek nie jest biernym odbiorcą, jest jednostką zaangażowaną, świadomą. Owe świadome współtworzenie społeczeństwa wyraża się nie tylko uczestnictwem jednostki w demokratycznych strukturach społeczeństwa, ale także – co jest niezmiernie ważne – w tworzeniu więzi społeczeństwa pożądanego, oraz w powoływaniu do życia ruchów społecznych, które stawiają sobie za celureczywistnienie tychże wizji.

Owe świadome współtworzenie społeczeństwa oznacza w praktyce również gotowość i umiejętność uwzględniania wielorakich ograniczeń – racjonalny kompromis między tym, co pożądanego, a co możliwe do realizacji.

LITERATURA:

1. L. Gołdyga, D. Markowska, J. Stankiewicz, : Socjologia, pojęcia, teorie, problemy
Zielona Góra 2000
2. J. Szczepański, : Elementarne pojęcia socjologii, Warszawa 1970

Opracowanie – Marlena Działabij Drukka

ZAŁĄCZNIK IV - do realizowanej treści

Rozwój człowieka i świata w różnych płaszczyznach

w myśl postawionej tezy „wszystko jest ruchem, wszystko jest zmianą, wszystko płynie”

ROZWÓJ ZAWODOWY CZŁOWIEKA

Bieg życia zawodowego człowieka płynie na osi czasu, na której nie sposób się zatrzymać.

Jeszcze niedawno życie zawodowe człowieka oddzielano od życia osobistego. Dziś już wiemy, iż zarówno rozwój zawodowy jak i osobisty toczy się na tej samej ścieżce życia, przebiega w tej samej przestrzeni, którą wyznaczają: czas, droga życiowa, środowisko, wybory zawodowe, miejsce.

Są różne szkoły analizy miejsca rozwoju zawodowego w globalnym rozwoju człowieka. Uważa się, że jest to: element, wynik lub podstawa rozwoju globalnego człowieka.

Możemy mówić o kilku elementach przestrzeni społecznej, w której zachodzi rozwój człowieka zarówno globalny jak i zawodowy.

Elementami przestrzeni są:

- przestrzeń psychologiczna (temperament, motywacja, potrzeby, postawy, itp.),
- przestrzeń fizyczna i zdrowotna (wzrost, słuch, budowa ciała, ogólny stan zdrowia fizycznego człowieka),
- przestrzeń globalna (system komunikowania się, ruchliwość społeczno – zawodowa, itp.),
- ideał kultury (system wartości przekazywanych i wdrażanych w toku życia człowiekowi),
- zachowania jednostek i grup (pełnione role społeczne, zwyczaje i obyczaje postępowania, relacje wzajemne, itp.),
- przestrzeń rodzinna (miejsce rodziny w systemie społecznym, proponowane przez rodziców wartości, wdrażane normy postępowania, obyczaje rodzinne, postawy rodzicielskie, itp.).

Problematyką rozwoju zawodowego człowieka zainteresowano się na gruncie psychologii pracy w latach pięćdziesiątych poprzedniego stulecia. Termin ten został po raz pierwszy zdefiniowany przez D. Supera. Według niego „*rozwój zawodowy jest to proces rośnięcia i uczenia się, któremu podporządkowane są wszelkie przejawy zachowania zawodowego. Jest to stopniowy wzrost i zmiany zdolności jednostki do określonych rodzajów zachowań zawodowych oraz powiększania jej repertuaru lub zespołu (zasobu) zachowania zawodowego. Rozwój zawodowy obejmuje wszystkie aspekty rozwojowe, które mogą być odniesione do pracy*” (za R. Parzęcki, K. Symela, B. Zawadzki, 1995, s.11)

Zmienioną definicję rozwoju zawodowego spotykamy u K. Czarneckiego, który to dookreśla rozwój zawodowy jako „(...) społecznie pożądanym proces przemian ilościowych i jakościowych, które warunkują jego aktywny i społecznie oczekiwany udział w przekształcaniu i doskonaleniu samego siebie oraz swojego środowiska. Rozwój zawodowy człowieka jest ściśle powiązany z innymi kategoriami życia społecznego. Można go traktować jako swoistą wypadkową rozwoju fizycznego, umysłowego, uczuciowego, erotycznego, politycznego, kulturalnego, moralnego i społecznego człowieka.” (K. Czarnecki, 1985, s. 28). Takie podejście definicyjne wskazuje rozwój zawodowy jako proces związany z dążeniem jednostki do zajęcia miejsca w społecznym podziale pracy przez wybór zawodu, zdobycie kwalifikacji zawodowych, podjęcie pracy, osiągnięcie stabilizacji zawodowej, identyfikacji z zawodem i dążeniem do mistrzostwa w zawodzie. Ma on określony już kierunek i jest indywidualny dla każdego człowieka.

Interpretacja rozwoju zawodowego K. Czarneckiego wskazuje na ścisły związek człowieka ze społeczeństwem. „*Rozwój zawodowy człowieka jest ściśle związany z innymi*

kategoriami życia społecznego. Można go traktować jako swoistą wypadkową rozwoju fizycznego, umysłowego, uczuciowego, erotycznego, politycznego, kulturalnego, moralnego i społecznego człowieka” (K.Czarnecki,1985,s.28). Nie jesteśmy „samotną wyspą”, wszystko, co robimy jest ściśle związane z otoczeniem społecznym, w którym istniejemy i od którego jesteśmy zależni i z naszą osobowością. Społeczeństwo pożąda i oczekuje prawidłowego rozwoju zawodowego każdego człowieka, czasem wręcz ingeruje poprzez różne systemy w ten rozwój.

Radykalna zmiana systemu społeczno-politycznego i gospodarczego wymaga wykorzystania indywidualnych dążeń i pragnień wielu Polaków, ich potencjału uzdolnień i kwalifikacji. Ważnym kierunkiem działań państwa jest traktowanie podmiotowe aspiracji, potrzeb i oczekiwań jednostki, gdyż stanie się wówczas możliwe wyzwolenie i upowszechnienie grupowych i indywidualnych inicjatyw, pomysłowości i przedsiębiorczości. *„Ten aspekt podmiotowości i stymulowania własnej aktywności jednostki w celu racjonalnego planowania swojej kariery zawodowej wydaje się być działaniem nieodzownym, gdyż bezrobocie wyzwała wiele niepokoju a swymi negatywnymi skutkami dotyka wiele rodzin często w pełni aktywnych i sprawnych psychofizycznie*” (W. Trzeciak, G. Sołtyśńska, 1993, s. 12).

W sytuacji obecnej ważnym zadaniem staje się pomoc młodzieży w nabyciu umiejętności pozwalających racjonalnie rozwiązywać zarówno problemy życiowe jak i wyboru zawodu (kierunku kształcenia), miejsca pracy, lub zmiany zawodu. Tymi uniwersalnymi umiejętnościami są między innymi:

- znajomość swoich mocnych i słabych stron;
- umiejętność oceny swoich możliwości pod kątem posiadanej wiedzy, warunków psychofizycznych, materialnych;
- umiejętność komunikowania się;
- umiejętność autoprezentacji;
- znajomość procedury załatwiania ważnych życiowych i zawodowych spraw.

Do nabycia takich umiejętności przez młodzież prowadzi odpowiednia praca dydaktyczna – wychowawcza, która w efekcie stymuluje aktywność ucznia, naucza techniki poznawania siebie w kontekście wymagań zawodowych oraz danych o rynku pracy. Efektem tej pracy powinno być w miarę racjonalne podjęcie decyzji zawodowych. Pomoc uczniom w nabyciu umiejętności podejmowania decyzji zawodowej ma i tę zaletę, że jako ludzie dorośli mogą je wykorzystać i lepiej przystosować się do sytuacji na rynku pracy.

Przygotowanie dzieci i młodzieży do wyboru szkoły i zawodu musi być prowadzone dziś na szeroką skalę.

W literaturze pedagogicznej, psychologicznej i socjologicznej, a szczególnie w literaturze zawodoznawczej wprowadza się różne terminy służące przedstawianiu treści związanych z zawodem, pracą, jak również z prawidłowym i skutecznym funkcjonowaniem w wybranych zawodach.

Definicyjne ujęcie terminów najczęściej stosowanych: preorientacji zawodowej, orientacji, poradnictwa zawodowego i doradztwa zawodowego, kwalifikacji, kompetencji, pracy, zawodu jest bardzo różne. Na potrzeby tej pracy wybrałam osiem pojęć charakteryzujących działania w powyższym zakresie.

Będą to:

„Preorientacja zawodowa – traktowana jako układ przypadkowych i celowych działań, umożliwiających jednostce i zespołom zdobycie wiedzy o zawodzie. Dodać trzeba, że chodzi tu w szczególności o działania w domu rodzinnym, w przedszkolu i nauczaniu początkowym, tj. dotyczące głównie dzieci” (Z. Wiatrowski,1985,s.121).

„Orientacja zawodowa – jest definiowana jako proces pomagania jednostce w poznaniu i wykorzystaniu własnego potencjału edukacyjnego, zawodowego

i psychologicznego, tak by osiągnęła ona optymalny poziom zadowolenia z siebie i była jednocześnie społecznie użyteczna” (A.Paszkowska – Rogacz,2002,s.11).

„Orientacja zawodowa jest procesem obejmującym całe życie jednostki z tego względu w działalności tej można wyodrębnić etapy (...), (...),

Etap I – odnosi się do wieku przedszkolnego i młodszego szkolnego,

Etap II – to orientacja wobec uczniów starszych klas szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego,

Etap III – to orientacja zawodowa prowadzona w szkole zawodowej, a zatem wśród młodzieży, która już wybrała zawód, ale wiedza o nim jest niewystarczająca,

Etap IV – to orientacja zawodowa ukierunkowana na osoby czynne zawodowo, można wyodrębnić trzy grupy takich osób:

- a) podejmujących pracę po raz pierwszy (absolwenci różnego typu szkół i osoby bez zawodu),*
- b) stojących przed koniecznością zmiany zawodu lub zmiany stanowiska lub specjalności, a również i zakładu pracy ze względu na nowe okoliczności i potrzeby (np. względy zawodowe, zmiana profilu produkcji w zakładzie),*
- c) dążących do mistrzostwa w zawodzie i oczekujących pod tym względem pomocy o charakterze doradczym” (R.Parzęcki, K.Symela, B.Zawadzki, 1995, s.75 – 76).*

„Poradnictwo zawodowe jest procesem interpersonalnym, którego celem jest towarzyszenie jednostce w sytuacji rozwoju kariery” (D.Brown, L.Brooks, 1990, za A.Paszkowska – Rogacz, 2002, s.13).

W tym ujęciu definicyjnym rozwój **kariery** rozumiany jest jako proces wyboru i przystosowania do zawodu. Trwa całe życie i pozostaje w interakcji z innymi rolami człowieka. Do najbardziej typowych problemów związanych z rozwojem kariery zawodowej zaliczyć można problemy decyzyjne, stres, przystosowanie do pracy, brak integracji ról życiowych – pracownika, rodzica, współmałżonka, przyjaciela, obywatela.

„Tym, co odróżnia działania w zakresie orientacji zawodowej od zakresu poradnictwa zawodowego jest między innymi fakt, że inicjatywa udzielania porady powinna wyjść od osoby lub osób tej porady potrzebujących i oczekujących. O ile, bowiem działania wychowawcze związane z orientacją zawodową nie zawsze są zależne od woli i chęci samych uczniów i wychowanków, przenikają w zasadzie cały proces wychowania i nauczania, treści z tego zakresu znajdują się w programach edukacyjnych, o tyle poradnictwo dotyczy tylko tych osób, które same zgłoszą potrzeby w tym zakresie” (E.Podolska – Filipowicz,1996,s.69).

Wielu autorów używa pojęć „poradnictwo zawodowe” i „doradztwo zawodowe zamiennie”, ale najczęściej przyjmuje się, że różnice między tymi dwoma pojęciami tkwią w dostrzeganiu problemu przez radzącego się lub przez doradcę. W poradnictwie problem powstaje w świadomości radzącego się w doradztwie w świadomości doradcy. Istotną różnicą jest też wyeksponowanie roli doradcy w procesie doradzania. W poradnictwie rola ta nie jest tak mocno zaakcentowana – radzący się i doradca są raczej współpartnerami, istotna jest dobrowolność korzystania z porady. Natomiast w doradztwie – radzący się jest raczej bierny, aktywność leży po stronie doradcy, szczególnie uwypuklona zostaje czynność przekonywania, wpływu osobistego, a nawet nakłaniania. (B.Wojtasik, 1993).

Na użytek niniejszej pracy zostaje przyjęte definicyjne ujęcie doradztwa i poradnictwa za B. Wojtasik.

***Za pracę uważa się** „(...)każdą działalność, której wynikiem jest wytwór kulturowy, dobro materialne czy usługa” (T.W.Nowacki, 1986,s.25)*

Proces pracy ma charakter złożony, dlatego dla uwypuklenia tej złożoności wymienia się różne rodzaje pracy:

- Ø pracę produkcyjną – związaną z oddziaływaniem człowieka na zasoby i siły przyrody w celu przekształcania ich w dobra zdolne zaspokoić potrzeby ludzkie; efektem pracy produkcyjnej są materialne wartości użytkowe.

W ramach pracy produkcyjnej można wyodrębnić:

- Ø „(...) pracę bezpośrednio produkcyjną związaną z oddziaływaniem człowieka na przedmiot pracy z użyciem narzędzi, a tym samym nadanie mu wartości użytkowej,
- Ø pracę pośrednio produkcyjną polegającą na stworzeniu warunków umożliwiających, usprawniających lub ułatwiających przebieg działań bezpośrednio produkcyjnych” (Red J.Nowakowski, 1979,s.5.10).

- Ø pracę nieprodukcyjną, – której treść stanowi zaspokojenie pozamaterialnych potrzeb człowieka.

„Praca zawodowa – to zespół czynności tworzący system wewnętrznie spójny, opierający się na określonej wiedzy i umiejętnościach, skierowanych na wykonywanie pewnych przedmiotów lub usług i wykonywanych w sposób systematyczny lub trwały” (Red. H.Składowski, 1999, s.147).

Pojęcie „zawód” można zdefiniować jako „zawód stanowi kategorię głównie ekonomiczno – socjologiczną, a także i pedagogiczną, która ma cztery dopełniające się cechy:

- jest układem wyodrębnionych i powtarzanych czynności,
- określa pozycję społeczno – zawodową pracownika,
- stanowi źródło utrzymania,
- wymaga specjalnego przygotowania zawodowego” (Z.Wiatrowski, 1985, s.49).

Kwalifikacje zawodowe to „(...) stopień specjalnego przygotowania do wykonywania w procesie pracy określonych funkcji, które takiego przygotowania wymagają” (H.Król, 1970. s.69).

„W strukturze zawodowej i kwalifikacyjnej ogółu pracowników wyróżnia się:

- pracowników bez kwalifikacji,
- pracowników przyuczonych do zwołu,
- pracowników wykwalifikowanych,
- pracowników wysoko wykwalifikowanych” (R.Parzęcki, K.Symela, B.Zawadzki, 1995, s.30).

Za pracowników bez kwalifikacji uważa się osoby nie posiadające wykształcenia zawodowego, mogące wykonywać proste prace. Natomiast pracownicy przyuczeni do zawodu to osoby, które uzyskały minimum przygotowania do zawodu na konkretnym stanowisku pracy, lecz nie zdobyły formalnych kwalifikacji zawodowych.

Przez pojęcie pracownicy wykwalifikowani rozumie się zbiorowości pracowników:

- z wykształceniem zasadniczym,
- z wykształceniem średnim, a także policealnym,
- z wykształceniem wyższym zawodowym i magisterskim.

Kadry wykwalifikowane stanowią najcenniejszy element zasobów siły roboczej, decydują o postępie nauki i techniki, o całokształcie kultury materialnej i duchowej społeczeństwa. Udział tych pracowników w ogólnym zatrudnieniu i ich struktura jest miernikiem poziomu zasobów ludzkich, świadczy o rozwoju danego kraju i jest jednym z warunków dalszego postępu.

Kategoria pracowników wysoko wykwalifikowanych, to osoby, które legitymują się wykształceniem wyższym od obowiązującego w danym zakresie „swoją wiedzą, umiejętnościami i sprawnościami warunkują niezawodne i odpowiedzialne wykonanie każdego zadania zawodowego” (Z.Wiatrowski, 1985, s.51).

Często bywa to także grupa decydująca w znacznym stopniu o rozwoju gospodarczym kraju.

Właściwe wykorzystanie i dysponowanie zasobami pracowniczymi stanowi poważne wyzwanie dla kraju. Od właściwego wpływu na rozwój zawodowy człowieka zależy w dużym stopniu sytuacja gospodarcza kraju. Nie może dochodzić do sytuacji, w której osoby dysponujące znaczną wiedzą zawodową i umiejętnościami nie mogą ich wykorzystać na stanowisku pracy. Optymalnym rozwiązaniem byłyby sytuacje, w których każdy pracownik uzyskuje zatrudnienie zgodne z posiadanymi kwalifikacjami formalnymi. Niestety dziś często wymagania stawiane pracownikom przez pracodawcę przewyższają ich formalne kwalifikacje.

W literaturze przedmiotu spotykamy także pojęcie „kwalifikacji kluczowych” lub „perspektywicznych” lansowane przez pedagogikę niemiecką, która utożsamia je ze sferą pozazawodowych, osobistych i kulturowych kwalifikacji, umożliwiających zajęcie pozycji na współczesnym rynku pracy.

Kwalifikacje perspektywiczne wykraczają poza konkretny zawód roszcząc sobie prawo do posiadania cech długotrwałej ważności i progresywnego znaczenia w procesie pracy. Zalicza się do nich między innymi: myślenie w kontekście ekonomicznym, samodzielność, kreatywność, odpowiedzialność, umiejętność autoprezentacji, poczucie własnego sprawstwa i odpowiedzialności, umiejętność kooperacji, myślenie wielowymiarowe i posługiwanie się jednym językiem obcym. Według specjalistów niemieckich osoby posiadające powyższe kwalifikacje są niezależne od zmieniającej się rzeczywistości, są dobrze przygotowane do wymogów rynku pracy.

W zmieniającej się ciągle rzeczywistości sztuką jest znaleźć swoje miejsce na arenie zawodowej. Dlatego rozwój zawodowy człowieka musi być traktowany przez wszystkie zainteresowane podmioty w sposób właściwy i odpowiedzialny. Zaburzenie tego procesu może doprowadzić do nieprzystosowania zarówno społecznego jak i zawodowego jednostki, którego jedną z konsekwencji może być wzrastający procent bezrobotnych w skali kraju.

LITERATURA

1. Czarnecki K.: Rozwój zawodowy człowieka. Warszawa 1985.
2. Paszkowska Rogacz A.: Warsztaty pracy europejskiego doradcy kariery zawodowej. Warszawa 2002.
3. Podoska – Filipowicz E.: Podstawy zawodoznawstwa, orientacji i poradnictwa zawodowego. Bydgoszcz 1996.
4. Psychologiczna problematyka doradztwa zawodowego. Materiał do studiowania. Tom I i II. (red:) Składowski H., Łódź 1999.
5. Słownik pedagogiki pracy.(red:) Nowacki T.W., Wrocław 1986.
6. Szajek S.: Orientacja i poradnictwo zawodowe. Warszawa 1979.
7. Wiatrowski Z.: Pedagogika pracy w zarysie. Warszawa 1985.
8. Wiatrowski Z.: Problemy wyboru zawodu i pierwszej pracy zawodowej. (w:) Utrudnienia adaptacyjne młodego pokolenia. Red. Sołtysiak T., Kowalczyk – Jamnicka M., Bydgoszcz 1999.

Opracowanie – Marlena Działabij Drukpa

ZAŁĄCZNIK V - do realizowanej treści

Rozwój człowieka i świata w różnych płaszczyznach

w myśl postawionej tezy: „wszystko jest ruchem, wszystko jest zmianą, wszystko płynie”

OD AUSTRALOPITEKUSA DO HOMO SAPIENS

1. Człowiek w świecie zwierząt

cechy typowo ludzkie – anatomiczne (pionowa postawa ciała, dwunożny chód, manipulacyjna dłoń, względnie duży mózg, kształt głowy), fizjologiczne (budowa i funkcjonowanie mózgu) i cechy behawioru, i cechy intelektualne (tworzenie narzędzi i posługiwanie się nimi, zdolności przewidywania)

2. Rozwój cech typowo ludzkich – rodzina Hominidea – człowiekowate

wyodrębniła się ok. 14 milionów lat temu z rodziny Pongidea (goryl, szympan, orangutan i gibbon). – proces hominizacji, czyli ucłowieczenia.

Ramapithecus – 14 milionów lat temu nastąpiło ocieplenie się klimatu, zmniejszenie wilgotności i pojawienie się sawanny; przejście do życia z lasu do sawanny – pionowa postawa ciała, dwunożny chód, rozwój zmysłów w poszukiwaniu pożywienia,

Australopithecus – (to znaczy małpa południowa), żył od 5 do 1,5 miliona lat temu w Afryce Południowej, Środkowej i Wschodniej; od pasa w dół to ciało człowieka a od pasa w górę – małpy – dwunożny chód (przypominał truchcik) – 120-130 cm wzrostu i ok. 40 kg wagi, mózg szympana – prowadzą społeczny, gromadny tryb życia i nastąpił pierwszy podział pracy w związku z wychowaniem dzieci na sawannie i poszukiwaniem pożywienia przez mężczyzn; używali prostych narzędzi ze skorup orzechów czy muszli, czyli wykorzystywali to co dała im przyroda; nie potrafił przenosić wody, nie miał ostrych narzędzi, ale umiał uciekać przed drapieżnikami; pożywieniem stało się mięso, jako pokarm wysokobiałkowy pozwala na lepszy rozwój;

Homo habilis (człowiek umiętny) – Afryka i Indonezja – żył w okresie 1,9 – 1,7 miliona lat temu, był podobnego wzrostu, ale miał większy mózg 660cm³ i posiadał ok. 4,5 miliarda neuronów (człowiek współczesny posiada ok. 5 miliardów); wszystkożerny, podobnej budowy ciała, ale był twórcą zespołu narzędziowego, tzw. człowiek oldowejski, który posiadał umiejętności ich wykorzystania do przecinania ostrych narzędzi, były to działania intencjonalne, i pierwszy przejaw kultury

Homo erectus (Pitekanthropus) – żył do 1 miliona do 200 tysięcy lat temu; posiadał już wszystkie cechy typowo ludzkie; żył w Afryce, Azji i Europie; 165-175 i 75 kg wagi; pojemność mózgowicza 750-1250 cm³ a współcześnie 1000-2000 cm³; żył ok. 800 tysięcy lat w różnych warunkach klimatycznych; ogromny wzrost objętości czaszki w stosunku do objętości ciała; był dobrym łowcą, potrafił powiększać terytorium i populację; zamieszkiwał jaskinie i schrony kamienne, sam budował osłony z wiatru i deszczu na kamiennych podstawach; znał ogień, który był podtrzymywany latami (tzn. że nie znał sposobów ich rozniecania); nastąpiła ewolucja metod obróbki kamienia;

homo sapiens (człowiek ze Swanscombe, z eStreinheim, neandertalczyk) – ten ostatni pojawił się 350 tysięcy lat temu – Europa, Bliski Wschód i Afryka Północna – pojemność czaszki 1700 cm³ wobec 1500 cm³ współczesnego człowieka, 165-175; krótsze nogi niż człowiek współczesny; prowadził bogate życie społeczne, był łowcą, twórcą kultury np.

wyspecjalizowana broń myśliwska, kości zostały wykorzystane do wyrobu narzędzi; pojawiają się intencjonalne pochówki o obrzędowym charakterze, Homo sapiens sapiens – 40-35 tysięcy lat temu, stworzył on kulturę górnego paleolitu, wysoki stopień adaptacji do środowiska

Od homo sapiens do homo computerus

Pojęcie *homo sapiens* ma pozytywną konotację. W odróżnieniu od innych istot człowiek posługuje się językiem i narzędziami, posiada zdolność do kreowania pojęć i symboli, abstrakcji i uogólnień. Wykorzystując swoją wyobraźnię twórczą nieustannie konstruuje nowe narzędzia. "Człowiek myślący" oznacza też, że jesteśmy zdolni do refleksji, tworzymy i przestrzegamy określonych norm i kodeksów postępowania, uznajemy pewien system wartości. Potrafimy dokonywać właściwych życiowych wyborów. Uważamy się za istoty mądre, które potrafiły podporządkować sobie świat przyrody, próbujemy nawet przystosować się do życia w przestrzeni pozaziemskiej. Czasami jednak, gdy objawiają się nam skumulowane ujemne skutki naszych działań, gdy nagle odkrywamy, że to, co postrzegamy jako szczytowy przejaw ludzkiej mądrości - nauka i technika - przynoszą nam cierpienia i nowe rodzaje schorzeń, zaczynamy się zastanawiać nad istotą tak pojmowanej mądrości.

W układzie człowiek - technika brak jest symetrii. Człowiek zmienia się bardzo wolno, technika zaś nieprawdopodobnie szybko. Wrodzone lenistwo człowieka inspiruje go do nieustannych poszukiwań urządzeń technicznych, które - choćby częściowo - potrafiłyby go zastąpić w pracy, zminimalizować wysiłek, poprawić warunki, w jakich ta praca jest wykonywana. Istnieje kilka koncepcji określających relację człowiek - świat techniki. W tych rozważaniach zawężymy je do układu człowiek - technologie informacyjne.

Koncepcja optymistyczna wskazuje na nadzwyczajne możliwości rozwoju wypływające z powszechnej komputeryzacji i budowy społeczeństw informacyjnych, tj. takich, w których informacja jest kluczowym produktem, a wiedza nowym ekonomicznym zasobem i niezbędnym bogactwem. Ta lansowana od kilkunastu lat teza okazała się nietrafną. Pojawienie się w naszych domach komputerów wcale nie spowodowało, że mamy więcej czasu na realizację własnych zainteresowań i na odpoczynek. Wprost przeciwnie: samo usiłowanie nadążania za przemianami dokonującymi się w obszarze technologii informacyjnych zabiera tak dużo czasu, że nie starcza go już na inne działania. Olbrzymi postęp w zakresie techniki i technologii informacyjnych tworzony jest przez bardzo wąskie, doskonale opłacane i działające głównie w USA elity intelektualne, zaś wielu tzw. przeciętnych obywateli ma poważne problemy, aby nauczyć się prawidłowo z tych zdobyczy korzystać. Ponadto pojawienie się komputera w domu spowodowało, że pojęcie czasu pracy nabrało innego znaczenia. Jeśli praca związana jest z przetwarzaniem informacji (np. księgowy, programista, dziennikarz, grafik komputerowy itp.), to coraz większą część obowiązków zawodowych wykonujemy w domu. Cóż, stojące na biurku "narzędzie pracy" jest bardzo kuszącą perspektywą zwiększenia wydajności, podniesienia estetyki, czy też po prostu zmieszczenia się w terminie z wykonywanymi działaniami.

Druga koncepcja, pozostająca w opozycji do pierwszej, przestrzega przed rosnącą technicyzacją ludzkiej egzystencji. Jest tu sporo poważnych argumentów i obaw przed

zdominowaniem komunikacji międzyludzkiej przez maszyny, zredukowania jej do interakcji człowiek-maszyna.

Trzecia koncepcja zakłada, że narzędzia są ślepe, tj. nie widzą celów, którym mają służyć i społeczne skutki technicyzacji zależą wyłącznie od intencji człowieka. Ze względu na pozorną racjonalność ten sposób myślenia jest dość powszechny. Subiektywizuje on jednak nadmiernie problem, ujmując go wyłącznie w kategoriach dobrej i złej woli człowieka.

Scenariusz najbardziej prawdopodobny zakłada, że użytek, jaki czynimy z techniki, tylko w części zależy od nas samych, w części zaś jest zdeterminowany przez naturę samej techniki. Możemy jedynie starać się tak kształtować proporcje pomiędzy tymi czynnikami, by minimalizować szkody i maksymalizować korzyści.

Trafność ostatniej koncepcji można najłatwiej wyjaśnić na przykładzie motoryzacji. Budowa i przeznaczenie samochodu determinują jego zastosowanie. Musi on jeździć po drogach. Jest rzeczą oczywistą, że rosnąca liczba samochodów oznacza wzrost prawdopodobieństwa "spotkania" pojazdu z pieszym, stwarzając tym samym większe zagrożenie dla człowieka. Co możemy tu zrobić? Przede wszystkim poprzez odpowiednią infrastrukturę starać się oddzielać ruch samochodowy od pieszego, tworzyć racjonalne przepisy prawne, zwiększać świadomość wszystkich uczestników ruchu. Nie wyeliminuje to zupełnie ofiar śmiertelnych, pozwoli jednak znacznie ograniczyć ich liczbę.

Nie wszyscy ludzie biorą jednakowy udział w budowaniu społeczeństwa informacyjnego. Warunkiem pełnego uczestnictwa w tym procesie jest bowiem posiadanie dostępu do sprzętu komputerowego pracującego w sieci oraz umiejętności jego wykorzystania. Wyraźnie rysują się tu zatem dwie bariery: finansowa i intelektualna. O ile społeczeństwo informacyjne jest dla każdego, o tyle cywilizacja informatyczna - rozumiana jako stan rozwoju społeczeństwa informacyjnego, określaną m.in. dostępnością środków i umiejętności produkcyjnych - staje się przywilejem głównie ludzi zamożnych. Również ze względu na posiadane wykształcenie i wiek dostęp do technologii informacyjnych jest limitowany. Prowadzone w ostatnich latach w Holandii i Francji badania dowiodły, że poszczególne pokolenia preferują te media, które odkryły wchodząc w swoje dorosłe życie oraz że w wieku ok. 70 lat zanika zainteresowanie dla technologii i występuje tendencja do traktowania ich jako niedostępnych i nieprzyjaznych. Trudno zatem oczekiwać, by osoby starsze, o gorszym zazwyczaj statusie materialnym, brały udział w kreowaniu społeczeństwa informacyjnego. Problem ten jest szczególnie istotny w Europie, która jest starzejącym się kontynentem. W wielu krajach, głównie w Wielkiej Brytanii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Finlandii i Niemczech przewiduje się wkrótce znaczny wzrost liczby osób powyżej 65. roku życia przy jednoczesnym zmniejszaniu się ogólnej liczby ludności. Coraz większej populacji przyjdzie zatem żyć niejako na marginesie wydarzeń ze świata techniki i technologii i to - paradoksalnie - w sytuacji, gdy osoby te, dysponując dużą ilością czasu wolnego, będą obarczone typowymi problemami wieku starszego: chorobami, samotnością i potrzebą kontaktu, a więc takimi, w zaspokojeniu których Internet mógłby być, obok innych mediów, częściowo przydatny.

Opisane tu bariery powodują zjawisko rozwarstwiania się społeczeństwa. Umberto Eco twierdzi, że przyszłe społeczeństwo będzie podzielone na trzy klasy. Na szczycie hierarchii znajdzie się tzw. kognitariat (ang. *information upper class*) - elita technomenedżerska, multimedialna arystokracja, która będzie programować społeczeństwa i wdrażać skuteczne mechanizmy kontroli nad nimi. Są to wąskie grupy ludzi, dysponujące dużym kapitałem finansowym i związanym z tym dostępem do mediów oraz intelektualiści i naukowcy,

dysponujący wiedzą i gotowością do jej wykorzystania w interesie rządzących elit. Digitariat, czyli proletariat epoki komputera i sieci, stanowią będą osoby wykorzystujące komputer w swojej działalności zawodowej czy rozrywkowej, ale nie mające wpływu na tworzenie informacji. Warstwę najniższą tworzyć będzie tzw. telewizyjny proletariat (ang. *information underclass*), radośnie akceptujący oglądanie tasiemcowych seriali, produkcji głównie środkowo- i południowo-amerykańskiej, pozwalających przenieść się w pełen intryg świat ludzi bogatych, oderwanych od realiów dnia codziennego.

Kryterium nowych podziałów społecznych stanowi zróżnicowany dostęp do technologii informacyjnych, a zwłaszcza Internetu, które dzielą świat na "podłączonych" i "nie podłączonych". W dużej mierze występuje tu zjawisko utrwalania, a nawet wzmacniania tradycyjnych podziałów, gdyż ludzie mniej zamożni, których nie stać ani na kształcenie, ani na zakup komputera i podłączenie się do sieci, są głównymi kandydatami do najniższej warstwy społeczeństwa informacyjnego, co jeszcze bardziej pogłębia ich zaściankowość. Ludzie ci pozostaną w społeczeństwie informacyjnym na poboczach infostrad.

Komputer, z jednej strony jest narzędziem łączącym świat techniki i humanistyki, z drugiej zaś nie daje się łatwo zintegrować kulturowo. Przypomina człowiekowi jego odwieczny los Syzyfa: każda pokonana bariera odsłania nową, trudniejszą do pokonania, a każdy rozwiązany problem generuje kilka innych, trudniejszych do rozwiązania. Przykładów tego można przytoczyć wiele. Oto najważniejsza dydaktyczna zaleta komputera - praca interakcyjna - obróciła się przeciw człowiekowi, gdyż właśnie dzięki tej cesze dla wielu ludzi komputer stał się interakcyjnym partnerem, zastępując żywego człowieka, prowadząc do uzależnień i innych patologii. Włączenie do procesu edukacyjnego Internetu, bez którego większość szkół nie wyobraża już sobie swojego istnienia, spowodowało, że do uczniów często docierają treści dla nauczycieli i rodziców kłopotliwe. Wreszcie, upowszechnienie komputerów i technologii informacyjnych, które miało zapewnić człowiekowi więcej czasu wolnego, wypełnia ten czas coraz pełniej, a zróżnicowany dostęp do technologii informacyjnych stał się przyczyną nowych podziałów społecznych.

Do głębokiej refleksji skłania aforyzm angielskiego poety, dramaturga, krytyka i eseisty, laureata nagrody Nobla z 1948 roku, Thomasa Stearnsa Eliota:

Gdzie się podziela nasza mądrość, którą zastąpiła wiedza.

Gdzie się podziela nasza wiedza, którą zastąpiła informacja.

Powyższa sentencja pozwala na stwierdzenie, że informacja to mniej niż wiedza, mądrość zaś jest pojęciem nadrzędnym wobec wiedzy.

Istotnie, człowiek epoki komputerów - *homo computerus* - głównie dzięki mediom elektronicznym, a zwłaszcza Internetowi, bombardowany jest ogromną ilością informacji, których często nie potrafi właściwie wyselekcjonować i wykorzystać. Współczesna szkoła niemal zupełnie zagubiła piękny, tradycyjny układ mistrz - uczeń. Nastawiona jest na wąski pragmatyzm, skuteczność, na ukształtowanie wyłącznie tych umiejętności, które pozwolą lepiej funkcjonować absolwentowi na rynku pracy. Coraz częściej nie jest to edukacja zorientowana na bezinteresowną wiedzę, wartości, wyobraźnię i humanizm. Szkoła, w przeważającej większości, nie jest zainteresowana kształceniem ludzi, dla których mądrość byłaby ich cechą i dla nich samych wartością. A mądrość to m.in. nieustanne dążenie do poznawania prawdy z różnych źródeł, umiejętność dokonywania trafnych wyborów i przewidywania konsekwencji własnych decyzji, poddawanie refleksji swoich życiowych doświadczeń i świadome dążenie do wyciągania z nich praktycznych wniosków,

odróżnianie spraw ważnych od błahych, zintegrowany sposób myślenia i działania dla rozwiązywania nietypowych i niepowtarzalnych problemów życiowych, dążenie do długiego i dobrego życia, uczciwość i odpowiedzialność - a więc te cechy, które są istotne nie tylko dla jednostki, ale i pożądane z punktu widzenia interesów całego społeczeństwa. Szkoła, w której dominującym medium staje się Internet, nie kształci ucznia ku mądrości. Mądrość i wiedza nie zamieszkują bowiem w książkach, programach komputerowych czy w Internecie. Tam są jedynie informacje. Mądrość i wiedza są zawsze ucieleśnione w człowieku, są zdobywane przez uczącą się osobę i przez nią wykorzystywane. W Internecie informacje prawdziwe sąsiadują z bałamutnymi, treści pożyteczne i szlachetne znajdują się obok szkodliwych. Dla określenia negatywnych zjawisk, jakie niesie z sobą Internet, prof. Ryszard Tadeusiewicz wprowadził do polskiej literatury fachowej nowe i bardzo trafne terminy: informacyjny smog, informacyjna mgła oraz informacyjny dym (...).

Technologie informacyjne stanowią wielką szansę dla rozwoju ludzkości, ale tworzą także nowe bariery i nierówności, niosą z sobą wiele zagrożeń, zarówno dla jednostek, jak i dla całych społeczeństw. Ich świadomość i znajomość jest konieczna, by móc im w porę stawić czoło. W odróżnieniu od innych narzędzi, które - nieumiejętnie wykorzystywane - mogą być dla człowieka niebezpieczne, najnowsze zagrożenia komputerowe niosą skutki ukryte i odległe w czasie. Komputer, ze swoją bogatą infrastrukturą, to nie młotek, przy którym braki "warsztatowe" w postaci rozbitego palca odczuwamy natychmiast i boleśnie.

W przeciwieństwie do mechaniki, nowoczesna elektronika jest bowiem bardzo wyrafinowana i nieprzejrzysta. Negatywne skutki nieracjonalnego korzystania z komputera i technologii informacyjnych dotyczą zarówno sfery fizycznej, jak i intelektualnej oraz - przede wszystkim - emocjonalnej (psychicznej). Ich opis znacznie jednak wykracza poza ramy niniejszego artykułu i zostanie tu pominięty. Współczesny *homo computerus* nie wyobrażający sobie życia bez nieustannie dostępnego, podłączonego do ogólnosiwiatowej sieci komputera bardzo często zapomina, że warunkiem dobrego zdrowia jest dbałość o własny wszechstronny rozwój, umiejętność wygospodarowania czasu wolnego przeznaczonego na odpoczynek i rozrywkę oraz podtrzymywanie kontaktów z rodziną i przyjaciółmi. Dostrzegając zatem konieczność korzystania z technologii informacyjnych, także w obszarze edukacyjnym, niezbędne jest przypomnienie, że w społeczeństwie informacyjnym, do którego dążymy, niezwykle ważnym zadaniem rodziców i pedagogów jest dbałość o zachowanie intelektualnej i emocjonalnej tożsamości wychowanka. Chodzi bowiem o budowanie tzw. przyjaznego dla użytkownika społeczeństwa informacyjnego, sprzyjającego rozwojowi człowieka, jego doskonaleniu i wszechstronności.

J. Morbitzel „Od homo sapiens do homo computerus” www.wsp.kraków.pl/ konspekt

Neandertalczyk: zgubna doskonałość

Neandertalczyk – dziki, brutalny, nieokrzesany, bliższy małpom niż ludziom... Czy to prawda? Czy rzeczywiście był nam aż tak odległy? Wyniki najnowszych badań, przeprowadzonych na Wydziale Antropologii Uniwersytetu Stanu Kalifornia i opisanych przez Wesleya A. Niewoehnera, Aaarona Bergstroma, Derricka Eichele, Melissę Juroff i Jeffreya T. Clarka w czasopiśmie *Nature* z 27 marca 2003 roku wskazują, że nie. Jedno wiemy na pewno – tak my, *Homo sapiens sapiens*, jak i oni, *Homo neanderthalensis* – pochodzimy od wspólnego przodka, *Homo erectus*, czyli „człowieka wyprostowanego”.

Najstarsze szczątki *Homo erectus*, pochodzące sprzed 1,72 mln lat, odkryto w wąwozie Olduvai we wschodniej Tanzanii w Afryce. Późniejsze – sprzed od 720 tys. do 500 tys. lat –

znaleziono na Jawie, niedaleko Pekinu, w północnej Algierii, w Mauzer koło Heidelbergu i na Węgrzech. Wniosek jest jeden: w pewnym okresie swego rozwoju *Homo erectus* opuścił Afrykę i zaczął kolonizować kontynenty Azji i Europy. Oczywiście nie wszystkie osobniki tego gatunku wyemigrowały z Afryki – i tak doszło do brzemiennej w skutki podziału głównego pnia ludzkiego drzewa genealogicznego.

Homo erectus, który dotarł do Europy, ewoluował w zupełnie innych warunkach niż jego pobratymcy w Afryce. Przede wszystkim musiał dać sobie radę z gwałtownie pogarszającym się klimatem – po wielu tysiącach lat nad Europę zaczął nasuwać się lodowiec. Chłodny klimat sprawił, że potomek *Homo erectus* – neandertalczyk – miał krępa, pozwalającą na zachowanie ciepła sylwetkę, masywne łuki brwiowe oraz duży nos, pomagający ogrzewać zimne wdychane powietrze.

Dzięki znaleziskom archeologicznym wiemy, że neandertalczyki nie byli bezrozumnymi małpoludami. Umiejętność rozniecania ognia posiadał już *Homo erectus* – neandertalczyki opanowali ją jednak jeszcze lepiej. Wykorzystywali szeroki wachlarz narzędzi kamiennych, drewnianych czy kościanych, wydaje się także, że ceremonialnie chowali swych zmarłych, otaczając ich pewnego rodzaju kultem.

Problem neandertalczyków polegał na tym, że zbyt dobrze przystosowali się do warunków, w jakich żyli. Na pewnym etapie rozwoju ich narzędzia przypominają narzędzia *Homo sapiens* – potem jednak u *Homo sapiens* występuje gwałtowny rozwój, a neandertalczyki wydają się stać w miejscu. Żyjąc w małych, rzadko kontaktujących się grupach, nie mogli korzystać z dobrodziejstw przepływu informacji, który stanowi główny czynnik kulturotwórczy. Osiągnąwszy pewien poziom rozwoju, zapewniający im przetrwanie, zatrzymali się, i z ewolucji przeszli do stagnacji.

Około 200 tys. lat temu, z żyjącego w Afryce *Homo erectus* wyewoluował *Homo sapiens sapiens*, czyli człowiek współczesny, który wiele tysięcy lat później wyruszył na podbój świata. Do pierwszych kontaktów człowieka współczesnego z neandertalczykiem doszło na terenie Europy około 35 tys. lat temu.

Jak wyglądały te kontakty? Na to pytanie trudno dziś odpowiedzieć. Pewnym można być jedynie tego, że *Homo sapiens* stał na wyższym poziomie cywilizacyjnym. Czy jednak walczył z neandertalczykami, czy raczej oba gatunki żyły obok siebie? Badania stanowisk neandertalskich wskazują, że kontakt z *Homo sapiens* stał się dla nich bodźcem rozwojowym. Ich narzędzia zaczynają się zmieniać... Czy to jednak rzeczywista ewolucja, czy jedynie naśladownictwo? To kolejne pytanie, które prawdopodobnie na zawsze pozostanie bez odpowiedzi.

Bardziej mobilny, pomysłowy i inteligentny *Homo sapiens* zaczął powoli wypierać neandertalczyków z Europy, spychając ich ku jej południowo-zachodnim krańcom. I to właśnie tam – w Portugalii – dokonano jednego z najbardziej zastanawiających odkryć w historii ludzkości.

Badając ślady prehistorycznego stanowiska osadniczego archeolog Cidalia Duarte odkryła szkielet dziecka. Datowanie metodą radiowęglową wykazało, że szkielet pochodził sprzed 25 tys. lat, co wskazywałoby że jest to szkielet *Homo sapiens* – na tym terenie najmłodsze stanowiska neandertalskie pochodzą bowiem sprzed 28 tys. lat. Poza tym do grobu – ewidentnie celowo – włożono małą muszelkę, co sugerowało jakiś rytuał, być może religijny.

Jednak największa niespodzianka spotkała dr Duarte po tym, jak udało jej się zrekonstruować szkielet dziecka ze 190 znalezionych na stanowisku kości. Najwięcej wątpliwości budziły proporcje kości kończyn dolnych... Kość piszczelowa była bowiem wyraźnie krótsza od kości udowej. Gdyby było to ludzkie dziecko, obie kości powinny być podobnych rozmiarów – jednak nie były. To samo dotyczyło kończyn górnych – kość strzałkowa była krótsza od kości ramieniowej. Także kości szczęki nie przypominały ludzkich. Mimo wielu ludzkich cech szkieletu, kości ramion, nóg i szczęki należały raczej do neandertalczyka. To czteroletnie dziecko nie było jednak ani człowiekiem, ani neandertalczykiem... Było połączeniem obu gatunków, hybrydą żyjącą długo po wyginięciu właściwych neandertalczyków.

Czy w takim razie możemy z całą pewnością stwierdzić, że neandertalczycy nie wyginęli? Czy rzeczywiście nasze genotypy były na tyle bliskie, że oba gatunki mogły się krzyżować, na co wskazuje szkielet dziecka z Portugalii? A jeśli tak, to czy w każdym z nas jest trochę neandertalczyka?

Doskonale przystosowani do życia w chłodnym klimacie neandertalczycy ustąpili w końcu miejsca bardziej mobilnym i kreatywnym ludziom współczesnym. Nie byli jednak bezmyślnymi małpoludami... Byli mistrzami przetrwania ery zlodowaceń – ludźmi, którzy osiągnąwszy doskonałość nie byli w stanie stawić czoła szybko zmieniającemu się światu.

Marcin Skrobosz „Neandertalczyk – zgubne doskonałości” www.radio.com.pl/ nauka/ temat tygodnia.

ZAŁĄCZNIK I - do realizowanej treści

Zbiorowa refleksja na temat

„Sens rozwoju i moje w nim miejsce” – konkurs na esej

Esej

1. Od francuskiego *essai* i angielskiego *essay* – próba.
2. Pierwszym autorem, który określał swoje prace esejami był Michel de Montaigne.
3. Jest to szkic literacki na temat filozoficzny, naukowy, społeczny lub moralistyczny.
4. Pisany jest prozą.
5. Stanowi próbę nowego ujęcia danego tematu; przedstawienia oryginalnego sposobu rozumowania.
6. Cechuje go przenikliwość intelektualna połączona z artyzmem przekazu.
7. Autor w sposób swobodny, a zarazem kunsztowny, rozwija interpretacje istotnych zjawisk lub roztrząsa problem, nie ukrywając subiektywności przyjętego punktu widzenia.
8. Jest to "odwrócona rozprawka", czyli najpierw pisze się wnioski, rozwija się je, a na koniec stawia się właściwą tezę.

Opracował n. języka polskiego – Agnieszka Januszewicz

ZAŁĄCZNIK II - do realizowanej treści

Zbiorowa refleksja na temat „Sens rozwoju i moje w nim miejsce” – konkurs plastyczny

OGÓLNOŠKOLNY KONKURS NA PRACĘ PLASTYCZNĄ

ORGANIZATOR: ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH
W CZERWIEŃSKU
ORGANIZATORZY PROJEKTU : „RAZEM CZY OSOBNO” ZAPRASZAJĄ
DO UCZESTNICTWA W KONKURSIE NA TEMAT :
„Sens rozwoju i moje w nim miejsce”

INFORMACJE DODATKOWE:

1. W konkursie mogą wziąć udział uczniowie wszystkich klas.
2. Termin składania prac konkursowych do 25 września.
3. Konkurs przebiega na dwóch etapach:
I Etap – pracę ocenia specjalnie do tego powołana komisja szkolna, w której skład wejdą: nauczyciel j. polskiego, n. plastyki, organizator projektu oraz przedstawiciele samorządu szkolnego – 2 osoby. Komisja wyłoni wstępnie trzy prace do następnego etapu.
II Etap – z chętnych do zabawy twórczej uczniów zostaną powołane zespoły, które zadecydują o podziale trzech pierwszych miejsc.
4. Finał odbędzie się 30 września w świetlicy szkolnej naszej szkoły.

REGULAMIN:

1. Prace plastyczne: mogą wykonywać uczniowie dowolną techniką, w formacie A3, opisują je: imię, nazwisko, klasa i oddają do końca 25 września do koordynatorów konkursu:
2. Warunki uczestnictwa:
 - prosimy wychowawców o rozpropagowanie konkursu wśród uczniów i umożliwienie im realizacji zadań.
 - wszelkich dodatkowych informacji udziela pani.....główny organizator konkursu oraz nauczyciel plastyki pani.....
3. Finał odbędzie się 29 września 2006r. w świetlicy szkolnej - godzina imprezy finałowej zostanie podana zainteresowanym osobom w momencie przejścia do drugiego etapu.

Serdecznie zachęcamy do udziału w Konkursie.

Organizatorzy.....

ZAŁĄCZNIK I - do realizowanej treści

Globalizacja – próba zdefiniowania pojęcia

Globalizacja jest stosunkowo młodym terminem dlatego określeń definicyjnych brakuje w wielu starszych słownikach i encyklopediach. Termin ten ściśle związany jest z Unią Europejską. Spowodowane jest ujednoceniami gospodarek unijnych i łączeniem się tamtejszych firm w koncerny, korporacje.

Możemy mówić o globalizacja gospodarki rozumianej jako: możliwość swobodnego przepływu dóbr (kapitału), usług oraz czynników wytwórczych. Wydaje się, że w dzisiejszych czasach jednolicenie gospodarki ogólnosiwiatowej jest bardzo ważne. Spowodowane jest to jej wzajemnymi powiązaniem i zależnościami. Zaistniałe problemy łatwiej jest rozwiązać wspólnymi siłami, dlatego ujednocenie gospodarki jest potrzebne, zwiększa jednak podatność krajowych rynków na stagnacje gospodarki innych krajów świata. Podstawowymi czynnikami globalizacji są: światowy system walutowy, rozwój struktur integracji gospodarczej, rozrost międzynarodowych korporacji, międzynarodowych firm, tworzenie i umacnianie organizacji współtworzących ład gospodarczy w skali światowej. Globalizacja gospodarki może z jednej strony dawać szanse związane z większą otwartością gospodarek, wyrównywaniem różnic rozwojowych w krajach mniej zamożnych, zacofanych, poczuciem wspólnoty interesów na całym świecie. Jednak z drugiej strony czyni narodowe gospodarki wrażliwymi na każde załamanie na rynkach światowych, jak krach finansowy, recesja, kryzysy strukturalne, wzrost bezrobocia.

Łączenie się firm w korporacje powoduje zwiększenie ich kapitału, wzrost ich wpływu na rynek zarówno w ujęciu krajowym, jak i międzynarodowym. Oczywiście jest, że duże i bogatsze firmy stać na więcej, dlatego ich rozwój jest bardziej dynamiczny, szybciej tworzone są ich kolejne placówki. Mogą pozwolić sobie one na otwieranie swoich oddziałów w nowych krajach. Dzięki temu w krajach tych zmniejsza się bezrobocie, po przez wykorzystywanie lokalnych dóbr (przedmiotów, firm, surowców) stymulacji poddana zostaje gospodarka. W wielu krajach istnieją firmy posiadające faktyczny monopol w danej dziedzinie (w Polsce np. Telekomunikacja Polska), dzięki otwarciu swojego rynku dla zagranicznych firm pojawia się konkurencja, która może wymusić obniżenie cen, a to z kolei spowoduje zmniejszenie wydatków społeczeństwa. Z drugiej jednak strony duże firmy wypierają z rynku te małe, które w efekcie plajtują. Podatki odprowadzane są za granicę, a w krajach tych wykazywane są tylko straty (tak robi większość hipermarketów). Firmy te może spotkać jednak jakieś niepowodzenie. Jeżeli firma ta ma znaczny udział w rynku, wówczas może się to skutkować stagnacją gospodarczą.

Unia Europejska w ostatnim czasie „globalizuje” system walutowy. Wprowadzono euro. Dzięki temu wyjeżdżając za granicę nie trzeba już wymieniać pieniędzy. W Niemczech spowodowało to zastój w gospodarce, wzrost bezrobocia i cen na liczne artykuły (1 euro nie równa się 1 marce niemieckiej). Państwa członkowskie nie musiały jednak zgodzić się na wprowadzenie euro (tak zrobiła np. Wielka Brytania).

Rozrost struktur gospodarczej integracji w na całym świecie spowoduje zaciśnięcie związków między poszczególnymi krajami, regionami. Dzięki temu nie będzie różnicy, czy towar sprowadzany jest do Polski, czy do Niemczech. Różnice będą tylko wtedy, gdy któryś z krajów sprowadzi większe ilości tego towaru- wówczas bardziej rozłożone zostaną koszty transportu, a większa ilość towaru może zostać sprzedana po niższej cenie.

Globalizacja niesie za sobą zarówno korzyści, jak i problemy. Przeciwno niej odbywają się liczne protesty (np. podczas spotkań grupy G7+Rosja). Globalizacja jest następstwem rozwoju cywilizacyjnego. Jeżeli chcemy dalszego rozwoju, powinniśmy stanąć po jej stronie. Jeżeli uważamy, że człowiek osiągnął już wystarczająco wiele, wówczas powinniśmy przeciwstawić się globalizacji. Po której stronie staniemy? To zależy tylko od nas.

Globalizacja jest stosunkowo młodym terminem, stąd jego brak w wielu nie tylko starszych słownikach i encyklopediach. Termin ten ściśle związany jest z Unią Europejską.

Spowodowane jest ujednoczeniem gospodarek unijnych i łączeniem się tamtejszych firm w koncerny, korporacje. Globalizacja gospodarki jest to tworzenie gospodarki światowej, w której istnieje możliwość swobodnego przepływu dóbr (kapitału), usług oraz czynników wytwórczych. Ujednoczenie gospodarki ogólnoswiatowej jest bardzo ważne. Spowodowane jest to jej wzajemnymi powiązaniem i zależnościami. Zaistniałe problemy łatwiej jest rozwiązać wspólnymi siłami, dlatego ujednoczenie gospodarki jest potrzebne, zwiększa jednak podatność krajowych rynków na stagnacje gospodarki innych krajów świata.

Podstawowymi czynnikami globalizacji są: światowy system walutowy, rozwój struktur integracji gospodarczej, rozrost międzynarodowych korporacji, międzynarodowych firm, tworzenie i umacnianie organizacji współtworzących ład gospodarczy w skali światowej. Globalizacja gospodarki może z jednej strony dawać szanse związane z większą otwartością gospodarek, wyrównywaniem różnic rozwojowych w krajach mniej zamożnych, zacofanych, poczuciem wspólnoty interesów na całym świecie. Jednak z drugiej strony czyni narodowe gospodarki wrażliwymi na każde załamanie na rynkach światowych, jak krach finansowy, recesja, kryzysy strukturalne, wzrost bezrobocia.

Opracował pedagog szkolny: Marlena Działabij Drupka